Nr. 2. Środa, 3 Stycznia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 grudnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór ks. Eustachego Sanguszki na prezesa a dr. Karola Kaczkowskiego na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Tarnowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 stycznia.

Zgon Gambetty był dopiero z trwogą przewidywany, ale ze stanowiska lekarskiego jeszcze nie zadecydowany, kiedy już nietylko we Francyi lecz i w Europie zaczęto roztrząsać pytanie, kto będzie następcą jego. O następstwie mowy nie ma, bo notoryczną jest rzeczą, że Francya nie posiada dziś w młodszem pokoleniu męża stanu równie niepospolitej miary. Chociażby zresztą znalazł się talent wyższy, nawet równy Gambecie, to jeszcze nie miałby on tytułu do zupełnego następstwa w znaczeniu i roli. Walor polityczny Gambetty nie był bowiem wyłącznie dziełem jego talentu. W znacznej części złożyły się na to także nadzwyczajne wypadki, katastrofa r. 1870, która mierności nawet wznosiła wysoko, a talentowi wielkiemu dawała do rąk wszelki wpływ na społeczeństwo i wszelką władzę. W czasach tak spokojnych jak dzisiejsze, nawet Gambetta nie byłby wypłynął tak wysoko; żeby więc kto dziś po nim objąć mógł cały spadek polityczny, to rzecz niemożliwa. Natomiast rozwiązania wymaga kwestya nowego podziału czy rozdziału wpływów, jakie Gambetta umiał w swem ręku skoncentrować.

Oportunistyczna frakcya republikańska nie istnieje i nie istniała nigdy odrębnie. Gambetta był do śmierci reprezentantem najwybitniejszym i głową tego stronnictwa prawdziwie republikańskiego, które stworzyło trzecią republikę, wyzwoliło ją z rąk pruskich miliardową kontrybucyą i zorganizowało tak, jak ona dziś istnieje. Ci, którzy nazwali Gambettę oportunistą, odstępcą, nawet zdrajcą republiki i swojej przeszłości, t. j. Clemenceau i jego sztab radykalny, nie mogą sobie rościć żadnego prawa do nazwy właściwych republikanów. Jest to nowe stronnictwo, którego zaród spoczywał już w komunie, które jednak dopiero po amnestyi dla komunistów urosło tak znacznie w siły, że się targnąć ośmieliło na powagę Gambetty. Towarzysze polityczni Gambetty ciężką będą mieli przeprawę z tą nową siłą. Kogo uznają za wodza swojego? Jules Simon ze swojej przeszłości miałby do tego największe prawo, ale w ostatnich latach antagonizm osobisty między nim a Gambettą przybrał charakter tak drażliwy, że kto szedł pod dowództwem Gambetty, ten nie uzna zwierzchnictwa Simona. Wiele mówiono i pisano w ostatnich czasach o markizie Gallifecie, jako najserdeczniejszym przyjacielu osobistym i politycznym Gambetty. Ale Gallifet jest generałem. Tego tylko pragną doczekać się radykaliści, aby t. z. oportunistom zarzucić mogli sojusz z siłą wojskową, jako narzędziem wszelkiej reakcyi i zamachów.

Śmierć Gambetty zastała monarchistów w stanie takiego rozprężenia, że żadna frakcya nie poważy się wyzyskać konsternacyi obozu republikańskiego. Za to jednak każdej frakcyi monarchicznej przybędzie wiele otuchy i wiary w przyszłość. Szanse poniekąd się wyrównały. Republika doznała ciosu równie silnego, jak przedtem wszystkie frakcye monarchiczne po kolei: Orleaniści przez polityczną abdykacyę ich pretendenta na rzecz hr. Chamborda, legitymiści przez opór hr. Chamborda w chwili, gdy potrzebował tylko sięgnąć po koronę, wreszcie bonapartyści przez zgon syna Napoleona III. Stan ogólny Francyi przedstawia się dziś wcale niekorzystnie, bo społeczeństwo czuje możliwość, nawet konieczność zmiany, widzi niebezpieczeństwo radykalnej anarchii, a z niskąd nie pada promyk nadziei. Legitymiści mają pretendenta gotowego, ale nie mają mas, bonapartyści liczą na masy, ale nie mają pretendenta możliwego, w końcu republika panuje faktycznie, ale sama myśl, że Grévy jest starcem a delfin republiki spoczął przedwcześnie w grobie, przejmuje wszystkich niepokojem.

Sprawy krajowe.

(Poprawa dróg powiatowych i gminnych).

II.

(✕) Po tych ogólnych uwagach, okólnik Wydziału krajowego wskazuje warunki i wymogi, które odtąd stanowić będą niedmienną podstawę do oceniania próśb wnoszonych o udzielenie zasiłków z funduszu krajowego na budowę dróg powiatowych i ważniejszych dróg gminnych, oraz na uregulowanie dróg gminnych mniej ważnych.

Przedewszystkiem wymagać będzie odtąd Wydział krajowy, aby do podania o subwencyę z funduszu krajowego, czy to dla ważniejszej, czy też dla mniej ważnej drogi, dołączony był odpowiedni operat techniczny, któryby jasno przedstawiał roboty do wykonania przeznaczone, oraz koszta z wykonaniem projektowanych robót połączone.

Okólnik szczegółowo wskazuje, co ma zawierać taki operat techniczny. Zadanie to wymaga siły technicznej zarówno z teoryą i praktyką obeznanej. Gdyby technik któremu wydział powiatowy ma poruczyć wypracowanie projektu, nie posiadał dostatecznej kwalifikacyi do zadośćuczynienia wskazanym wymaganiom, wydział powiatowy będzie upoważniony zażądać pomocy technicznej od Wydziału krajowego, który w takim razie wyszle swego inżyniera dla zlustrowania trasy, zbadania warunków budowy i udzielenia osobom przez wydział powiatowy do tego przeznaczonym szczegółowych wskazówek co do wypracowania operatu technicznego jako

MIKROCHRONOSKOP

Fantazya Noworoczna

(Dokończenie.)

— Więc dobrze — zawołał geniusz. — Przystąp do okna i patrz. Teraz zaczerpnij powietrza. Cud się zaczyna.

Nie poznaję zwykłego krajobrazu. Od każdego przedmiotu regularnem falowaniem dochodzi do mnie promień światła, uderza o siatkówkę mojego oka i kreśli na niej obraz odwrotny. Umysł mój najspokojniej i bez pospiechu odwraca ten obraz i zaczyna mu się przyglądać. Każdy szczegół, jeden po drugim, nazywa właściwem nazwiskiem, które jednak musi najprzód wyszukać w wielkiej encyklopedyi, zwanej „pamięcią“. Następnie robi porównania, oblicza odległości, przebiega długi szereg wspomnień, które się wiążą z widzianym przedmiotem. Teraz dopiero zaczynam pojmować widziany obraz. Coś wielkiego, czarnego, nieprzyjemnego posuwa się po tym obrazie. Promienie światła od tego czegoś dochodzą do mnie tak powoli, że jeszcze pojąć nie mogę, co to jest, ale w każdym razie to coś porusza się, jakkolwiek prawie niedostrzegalnie. Nim jeszcze zdążyłem otworzyć dykcyonarz pamięci, duch mój posyła gardłu i językowi rozkaz, aby zapytały geniusza, co to za poruszający się potwór? Wspomniane narzędzia głosowe zdają się wcale nie spieszyć, bo milczą strasznie długo. Może posłaniec zabłąkał się w swojej wędrówce po nerwach? Nareszcie wstrząśnięta fala powietrza dochodzi do mego ucha i po wielu tysiącach drgnień, słyszę wymówione przez siebie samego pytanie:

— Co to jest, to czarne?

Upływa czas niepodobny do obliczenia i geniusz mój odpowiada zdaniem, którego wymówienie zapełniło na pozór parę godzin:

— To pociąg błyskawiczny.

Nareszcie oznaczony czas upłynął. Geniusz mój miał słuszność. Było to odetchnienie kolosalnie długie.

— No cóż? — rzekł z uśmiechem — jakże ci się podoba czas obserwowany przez mikrochronoskop?

— Czekaj! — zawołałem — mam dobrą myśl! Pragnę przeżyć jeszcze jedną taką powiększoną sekundę. Spieszmy do mojej ukochanej.... mam się z nią widzieć dzisiaj.... obejmę ją i gdy po raz pierwszy spotkają się nasze usta, niech się rozpocznie twój cud, niech się tysiąckroć przedłuży moja rozkosz!...

— Przestań, nieszczęśliwy! Zginąłbyś niezawodnie. Patrz, gdy przesuniesz rękę przez płomień świecy, to nic ci się nie stanie, lecz gdybyś dłużej pozostawił ją w płomieniu, to spaliłaby się na węgiel. Błogość pierwszego pocałunku jest jak płomień, musi przeminąć szybko, ażeby serca twego nie strawiła.... Dla was biednych synów ziemi bezpieczne są tylko drobne iskierki płomienia największego szczęścia... aby módz w tych płomieniach przebywać, musielibyście być bogami. Porzuć zatem tak zarozumiałe życzenia i pójdź za mną. Zaprowadzę cię do krainy jednodniowych muszek. Czy widzisz te dwie efemerydy! Są to mędrcy swego plemienia, dwaj sędziwi starce, żyjący już od kilku godzin. Posłuchaj ich rozmowy, może być nauczającą dla ciebie. Jednocześnie z potęgą powiększania czasu daję ci umiejętność rozumienia mowy efemeryd. Uważaj zatem i słuchaj.

Dwa stare owady zajęte są żywą rozmową. Pomimo sędziwego wieku, który rozpoznać można po ich pochylonej postawie i zamglonym wzroku, zdają się jeszcze mieć umysł świeży i jasny.

Jeden z tych starców pociera się właśnie tylnemi nóżkami po skrzydłach, wzdycha i mówi:

— Tak, tak, żyjemy w bardzo złych czasach. Doświadczyłem ja wiele, bardzo wiele, i gdy sobie pomyślę, że z każdą minutą jest coraz gorzej, to wierzę, że koniec świata musi być bliski.

— Mojem zdaniem — odpowiada drugi, robiąc tualetę swych przednich nóżek — świat długo jeszcze istnieć będzie. Może jakie dziesięć i jeszcze dziesięć dni.... I istnieje już niezawodnie strasznie długo, dłużej niż sięgają nasze tradycye.... może dwa.... kto wie.... może nawet trzy tygodnie...

— Ah! proszę cię, nie wymieniaj tych cyfr okropnych, od których w głowie się zawraca! A przytem twoje poglądy są heretyckie. Czyliż nie wiesz, że przed tygodniem stworzone zostało słońce, wielkie zwierzęta i trawy, a wreszcie jako uwieńczenie dzieła stworzenia my, jednodniówki?

— Któż zdoła sięgnąć myślą w te prastare czasy? — odpowiada drugi starzec, wstrząsając poważnie swą główką, nie większą od łebka od szpilki.

— Mówmy o czem innem. Czy to prawda, że twoja wnuczka, piękna Rapidella, już niesie jaja?

— Alboż to nie czas?... Inne wcześniej wychodzą za mąż. Rapidella już doszła do trzech minut wieku, gdy przyjęła oświadczyny swego narzeczonego. Biedak musiał czekać dwie sekundy na jej decyzyę, aż schudł z niepewności i tęsknoty. Ale nie odchodźmy od naszych filozoficznych poglądów. Jesteśmy nauczycielami ludu i musimy rozstrzygać najważniejsze zagadki życia. Czy widzisz tę wielką górę mrówczą? Powiadają, że ona nie zawsze była taka wysoka.... za dawnych, bardzo dawnych czasów miała być mniejsza. Czyliżby na świecie były i takie rzeczy, które rosną?

— Ty w to wierzysz? Ja sądzę, że to jest bajka. Ani my, ani ojcowie nasi nie zapamiętali, żeby we wszystkich tych rzeczach które nas otaczają, zaszła kiedy jakabądź zmiana, możemy zatem z tego wnioskować stanowczo, że rzeczywiście nic się na tym świecie nie zmienia. Byłoby śmiesznem i zuchwałem, podawać w wątpliwość świadectwo długiego szeregu naszych przodków i naszą starożytną, całotygodniową historyę traktować według zarozumiałych poglądów, jakie w ostatniej ćwierćsekundzie pomiędzy naszą młodzieżą krążyć zaczęły.

Wystarczyło mi tej rozmowy.

— Dosyć — rzekłem do mojego geniusza — ci profesorowie-efemerydy są niesłychanie śmieszni. Czyliż rodzaj stworzeń mierzący czas ułamkami sekund może sądzić o naszym świecie, który, jak wiadomo, sześć tysięcy lat już istnieje?

Mój geniusz uśmiechnął się zlekka, nic jednakże nie odpowiedział.

Na jego skinienie ukazał się balon. Kazał mi wsiąść do łódki i siadając wraz ze mną, rzekł:

— Zamknij oczy, polecimy wysoko. Będziesz mógł zrobić jeszcze jedno spostrzeżenie.

Po podróży, która nie wiem jak długo trwała, bo nie wiedziałem, czy moja perspektywa była właściwą czy odwrotną stroną przyłożona do oka, przybyliśmy do celu.

— Patrz na dół! — rzekł mój towarzysz.

Otworzyłem oczy i przedstawiło się memu wzrokowi szczególne widowisko.

Głęboko pod nami leżała ziemia, albo raczej pędziła w przestrzeni. Ruch jej widziałem wyraźnie. Na jej powierzchni, obracającej się z wielką szybkością, następowały ciągłe i bardzo urozmaicone zmiany. Góry występowały z mórz, obsuwały się brzegi lądów, wyspy dopływały do wysp, uderzały jedna o drugą i łączyły się z sobą a rozdzierały się lądy. Tu i owdzie widziałem wyrastające z ziemi miasta i zaraz padające

też co do innych wymogów przepisanych rozporządzeniami Wydziału krajowego.

Zasiłek krajowy dla dróg powiatowych i ważniejszych dróg gminnych wynosić może 25—50 prc. kosztów ogólnych, dla dróg zaś gminnych mniej ważnych 10–25 prc. kosztów. Postanowienie to wymaga, ażeby bez względu na inne powody już dla celów subwencyonowania podzielić drogi gminne w każdym powiecie na dwie kategorye, a mianowicie na ważniejsze i mniej ważne. Czynność ta będąca w związku z zaprowadzeniem katastru dróg gminnych wymagać będzie dłuższego czasu (dwóch do trzech lat), zwłaszcza w tych powiatach, których reprezentacye nie zebrały dotąd dat potrzebnych. Zanim czynność ta dokonaną zostanie wedle instrukcyi, którą wyda Wydział krajowy po ogłoszeniu osobnego regulaminu drogowego, obowiązany będzie wydział powiatowy, w sprawozdaniu swem o subwencyonowaniu pewnej drogi gminnej, wykazać i poprzeć datami, do której z powyższych dwóch kategoryj droga zaliczoną być winna ze względu na swą ważność dla handlowego i przemysłowego ruchu w powiecie.

Uznanie większej lub mniejszej ważności drogi gminnej zależeć będzie ostatecznie od zapatrywania i decyzyi Wydziału krajowego, który stosownie do tej decyzyi odpowiednią wyznaczy subwencyę, w granicach wyżej oznaczonych. Od uznania i decyzyi Wydziału krajowego w każdym specyalnym wypadku zależeć będzie również samo stopniowanie subwencyi w powyższych granicach procentowych. W tym względzie ze stanowiska ogólnego tyle tylko dziś już powiedzieć można, że na wymiar wyższego stopnia subwencyi przy równych warunkach co do ekonomicznego znaczenia drogi, zasłuży sobie wyższy stopień zasiłku ten powiat, który więcej łoży na drogi z funduszów powiatowych i bardziej krząta się około polepszenia komunikacyi. Ofiarność stron interesowanych i faktyczne przeciążenie gmin i obszarów dworskich także wpływać będą na oznaczenie większego stopnia subwencyi w granicach skali przeznaczonej dla obu kategoryj dróg objętych programem krajowym.

Ponieważ wedle programu przyjętego fundusz krajowy przyczynić się może tylko w części do kosztów budowy lub regulacyi drogi, przeto reszta kosztów ma być pokryta środkami miejscowemi i Wydział krajowy tak długo subwencyi nie udzieli, dopóki nie nabędzie przekonania, że środki miejscowe łącznie z zasiłkiem krajowym wystarczą na całkowite pokrycie kosztów budowy zamierzonej. Dlatego dalszym warunkiem udzielenia subwencyi krajowej będzie wykazanie sposobu pokrycia wszystkich kosztów, wynikających z powodu zamierzonej budowy drogi w całości.

Ponieważ poprawa dróg tylko stopniowo odbywać się będzie, przeto pokrycie potrzeb zamierzonej budowy może być rozłożone na dłuższy lub krótszy przeciąg czasu, stosownie do rozporządzalnych środków, w każdym jednak razie przedstawia się możność ułożenia takiego sposobu pokrycia, przy którym niedobór miejscowych środków nie przekraczałby granic, wyznaczonych dla udziału funduszu krajowego. Z tego powodu obowiązany będzie wydział powiatowy do każdego podania o udzielenie subwencyi dołączyć preliminarz pokrycia potrzeb budowy drogi według otrzymanego wzoru.

Droga, zbudowana lub uregulowana przy pomocy subwencyi ze skarbu krajowego, winna być następnie utrzymywaną w stanie odpowiadającym wyłożonym funduszom, gdyż inaczej cel zamierzony nie zostałby osiągnięty a fundusze wydane zostałyby zmarnowane. Tej zasady Wydział krajowy nie spuści nigdy z oka i dlatego stawia również jako jeden z warunków udzielenia subwencyi zabezpieczenie już zbudowanych i uporządkowanych dróg od zepsucia przez obmyślenie skutecznej konserwacyi, jak niemniej zabezpieczenie należytej konserwacyi dróg na nowo uporządkowanych. Osiągnięcie tego celu wymaga ułożenia z góry programu gospodarstwa drogowego, które obejmować ma tak ogólne potrzeby jako też sposoby ich pokrycia. Bez takiego ogólnego programu budowa i stan dróg w powiatach zależałyby częstokroć od przypadkowych okoliczności i czynników, jakiemi mogą być n. p. zmiany w składzie reprezentacyi powiatowej. W razie ułożenia programu gospodarstwa drogowego w powiatach na dłuższy przeciąg czasu stworzyłby się system, bez którego wszelka działalność byłaby jałową.

Wydział krajowy oświadcza w okólniku swoim, że dawać będzie subwencye tylko dla takich dróg, które będą miały zabezpieczone środki odpowiedniego utrzymania i którym Reprezentacya powiatowa zapewni swą opiekę i nadzór na przyszłość. Jednym z głównych warunków skutecznego nadzoru jest odpowiednia służba drogowa tak przy budowie jakoteż przyszłej konserwacyi. Dlatego dążyć należy usilnie do wytworzenia takiej służby a to nietylko do ustanowienia inżynierów i konduktorów, lecz także drożników tak na drogach powiatowych jako też i gminnych. Ustanawianie drożników także na tych drogach gminnych, których uporządkowanie odbywa się środkami miejscowemi bez subwencyi krajowej, byłoby ze wszech miar pożądane, gdyż jak wiadomo drogi bardzo często wymagają tylko nieznacznych poprawek w pierwszej chwili popsucia, w braku których stają się w krótkim czasie niemożliwemi do przebycia.

Otrzymując subwencyę przyjmuje wydział powiatowy już tem samem na siebie pewne obowiązki, które ogólnie okólnik tak określa: Techniczne prowadzenie budowy drogi subwencyonowanej koniecznie powinno być poruczone osobie posiadającej w stosunku do potrzeby odpowiednio kwalifikacye fachowe. Roboty powinny być prowadzone zgodnie ze sprawdzonemi przez oddział techniczny Wydziału krajowego projektami, a odstąpienia od nich muszą być należycie usprawiedliwione. Po zamknięciu rachunków budowy ma być przeprowadzoną kolaudacya robót, o której terminie należy poprzednio zawiadomić Wydział krajowy celem wydelegowania w razie potrzeby, urzędnika technicznego.

W razie wniesienia prośby o udzielenie bezprocentowej pożyczki, na cele drogowe, należy oprócz dopełnienia powyższych warunków przedłożyć uchwałę pełnej rady powiatowej, upoważniającą wydział powiatowy do zaciągnięcia pożyczki i wystawienia odpowiedniej karty dłużnej.

Tak przedstawia się w głównych zarysach program poprawy dróg powiatowych i gminnych, oparty na przytoczonej na wstępie uchwale Sejmu. Wydział krajowy — tak opiewa końcowy ustęp okólnika — dołoży wszelkich starań, ażeby ten program urzeczywistnić przy szczerej a wytrwałej pomocy wydziałów powiatowych. Do tej wspólnej pracy powołane są wszystkie Reprezentacye powiatowe w imię wielkiego na organach autonomicznych ciążącego obowiązku dźwigania kraju z niemocy ekonomicznej. Wydział krajowy zdaje sobie sprawę z trudności zadania jakie w tem dziele przypadnie każdej Reprezentacyi powiatowej, wie, że tylko przy użyciu całej sprężystości, przy działaniu opartem na gruntownej znajomości stosunków i potrzeb komunikacyjnych powiatu a prowadzonem z głęboką rozwagą, można będzie powoli i stopniowo zbliżać się do zamierzonego celu i jest przekonany, że każda Reprezentacya powiatowa pomna zbawiennych następstw, jakie z poprawy dróg powiatowych i gminnych wypłynąć mogą dla powiatu i kraju podejmie z całą gorliwością to trudne a tak wdzięczne zadanie.

Galicya w budżecie państwa.

II.

Drogi żelazne.

Jednę z największych cząstek mienia skarbowego stanowią drogi żelazne. Gdy pominiemy chwilowo kolej Arletańską i kolej Transwersalną, które się dopiero buduje, mamy skarbowych dróg żelaznych bądź w własnym zarządzie państwa, bądź w zarządzie prywatnych towarzystw kolejowych 974·144 kilometra. Z tych w Galicyi są dwie: Tarnowsko-Leluchowska, długości 145·722 kilometra, i Naddniestrzańska, długości 111·781 kilometra, razem 257·503 kilometra. Tamta jest najdłuższa z wszystkich skarbowych dróg żelaznych, druga zaś do dłuższych należy.

Preliminarz ogólny na rok 1883 przedstawia się jak następuje: Wydatki zwyczajne, t. j. koszta zarządu i utrzymania w ruchu, są obliczone na 2,521.880 złr., czyli o 150.370 złr. wyżej niż uchwalono na rok 1882; wydatki nadzwyczajne, t. j. nakład inwestycyjny na nowe szyny, nowe progi, nowe budowle i t. p., mają wynosić 318.850 złr., czyli o 137.560 złr. więcej; razem 2,840.730 złr., czyli o 287.870 złr. więcej. Dochodów zwyczajnych, t. j. z ruchu, ma być 2,865.500 złr., czyli o 287.710 złr. więcej, nadzwyczajnych zaś, jak n. p. z sprzedaży gruntów, z dodatków od stron interesowanych i t. p 11.510 złr., czyli o 1710 złr. mniej; razem 2,877.010 złr., czyli o 286.000 złr. więcej. Z tego wynika przewyżka wszystkich dochodów nad wszystkie wydatki, czyli dochód *netto* 36.280 złr., mniejszy o 1870 złr. od wynikającego z uchwał na rok bieżący.

Co się tyczy szczegółowo preliminarza galicyjskich skarbowych dróg żelaznych, wydatki zwyczajne Tarnowsko-Leluchowskiej czynią 338.000 złr., czyli o 10.500 zł. mniej niż wedle uchwały na rok 1882, nadzwyczajne w kwocie 10.000 złr. są również mniejsze o 15.800 złr., tak że łączna suma wydatków 348.000 złr. jest o 26.300 złr. mniejszą; a ponieważ dochody z ruchu (innych nie ma) są preliminowane na 390.000 złr., czyli o 50.000 złr. wyżej niż na rok bieżący, przeto przewyżka dochodów nad wydatki wynosi 42.000 złr. Na rok bieżący była preliminowana zamiast przewyżki dochodów dopłata z skarbu w ilości 34.300 złr., a ztąd bilans preliminarza na rok 1883 jest o 76.300 złr. korzystniejszy. Wydatki zwyczajne kolei Naddniestrzańskiej są preliminowane w kwocie 396.500 zł., czyli o 43.000 złr. wyżej, nadzwyczajne w kwocie 159.000 złr., czyli o 157.000 złr. wyżej; łączna suma wydatków czyni przeto 555.500 zł., czyli o 200.000 złr. więcej; dochody zaś są preliminowane na 500 000 złr., czyli o 80.000 złr. wyżej; ztąd w miejsce preliminowanej na rok 1882 przewyżki dochodów w ilości 64.500 złr. wstępuje w preliminarzu na rok 1883 dopłata ze skarbu 55.500 złr., czyli innemi słowy: bilans preliminarza na r. 1883 jest o 120.000 złr. mniej korzystny. Obie galicyjskie koleje skarbowe razem wzięte przedstawiają podwyżkę wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych o 173.700 złr., podwyżkę dochodów o 130 000 złr., dopłatę ze skarbu 13.500 zł., bilans o 43.700 zł. mniej korzystny niż wedle uchwalonego preliminarza na r. 1882.

Tak się przedstawia rzecz z uwzględnieniem wydatków zwyczajnych, t. j. obrotowych, i nadzwyczajnych, t. j. zakładowych. Gdy jednak uwzględnimy same tylko rezultaty obrotowe, czyli ruchu, możemy jako rzecz pocieszającą stwierdzić, że obie galicyjskie koleje skarbowe należą do tych, na których ruch do pewnego stopnia przynajmniej się opłaca, podczas gdy na niektórych innych dochody z ruchu nie pokrywają wydatków, tak, że skarb oprócz wydatków zakładowych, inwestycyjnych, musi jeszcze dopłacać do kosztów utrzymania koleji w ruchu. To też dochody z ruchu na wszystkich skarbowych drogach żelaznych wedle preliminarza na rok 1883 mają wynosić tylko 343,620 zł., a w sumie tej mieści się z samych kolei galicyjskich 145.500 zł. Prawda, że ten rezultat z ruchu jest co do kolei galicyjskich całkiem wyjątkowy, bo opiera się przeważnie na przewidywaniu większych dochodów w skutek rozpoczęcia budowy kolei Transwersalnej; ale i następujący obrachunek, uwzględniający nie sam rok 1883, lecz pięciolecie od rokn 1879 do roku 1883, pokazuje, że galicyjskie koleje skarbowe nie należą bynajmniej do najgorszych pod względem finansowym, a szczegółowo kolej Naddniestrzańska należy do najlepszych.

Gdy bowiem z jednej strony weźmiemy cały kapitał zakładowy, t. j. koszta budowy lub zakupna koleji wraz z wszystkiemi inwestycyami aż do końca r. 1883, jak po części (aż do r. 1881) są już stwierdzone w zamkniętych dorocznych rachunkach budżetowych, po części uchwalone (na r. 1882), po części preliminowane (na r. 1883), a z drugiej strony całemu temu kapitałowi zakładowemu przeciwstawimy przeciętny czysty dochód roczny z ruchu z pięciolecia rzeczonego, otrzymamy proporcye następujące: Kapitał zakładowy wszystkich skarbowych dróg żelaznych do końca r. 1883 będzie wynosił 76,922.025 zł.; czysty dochód przeciętny czyni rocznie 150.362 zł., a więc 0·195 prct., czyli po $19\frac{1}{2}$ centa od każdej setki złotych. Obie zaś koleje galicyjskie razem będą przedstawiały kapitał zakładowy 16,293.766 zł.; czysty dochód roczny czyni 73.327 zł., a więc 0·45 prct., czyli 45 centów od każdej setki złotych, a mianowicie osobno: kapita zakładowy koleji Tarnowsko-Leluchowskie 13,436.153 zł., czysty dochód roczny 9815 zł. a więc 0·073 prct., czyli $7\frac{1}{3}$ centa od każdej setki złotych; kapitał zakładowy koleji Naddniestrzańskiej 2,857.613 zł., czysty dochód roczny 63.512 zł., a więc 2·223 prct., czyli po 2 zł. $22\frac{1}{3}$ centa od każdej setki złotych. Natomiast kolej n. p. Istryjska przedstawia kapitał zakładowy 12,806.920 zł, czystego dochodu nie ma żadnego, owszem skarb dopłaca w przecięciu 184.357 zł. rocznie, a więc po 1 zł. 44 ct. od każdej setki. W porównaniu tedy z tą koleją już kolej Tarnowsko-Leluchowska daje korzystny rezultat, bo dodatni, a Naddniestrzańska jest poprostu świetna. Są zaś cztery koleje, na których utrzymanie w ruchu skarb musi dopłacać do własnego kapitału zakładowego.

Podobne są stosunki, gdy czysty dochód z ruchu rozliczymy na kilometry. Wszystkie razem koleje skarbowe dają średni dochód 154 zł. 35 ct. z kilometra; obie koleje galicyjskie dają po 284 zł. 70 ct., mianowicie kolej Tarnowsko-Leluchowska 67 zł. 35 ct., Naddniestrzańska 568 zł. 18 ct.; gdy tymczasem kolej Istryjska wymaga dopłaty po 1285 zł. na kilometr.

Długość wszystkich skarbowych dróg żelaznych po wybudowaniu kolei Arletańskiej i Transwersalnej podniesie się z 974·144 na 1516·744 kilometra, szczegółowo zaś galicyjskich z 257·503 na 663 503 kilometra. Na budowę kolei Arletańskiej, której cały koszt jest obliczony na 35,600.000 zł., przyzwolono dotychczas 15,099.999 zł., na rok 1883 preliminuje rząd 11 milionów, tak że do końca tegoż roku kapitał zakładowy tej kolei wynosić będzie 26,099.999 zł. Na budowę kolei Transwersalnej, której koszt cały obliczony jest na 24,200.000 zł., kraj daje 1,100.000 zł.; ztąd też skarb liczy sobie koszt tylko na 23,100.000 zł.; na poczet tej sumy przyzwolono dotychczas $2\frac{1}{2}$ miliona, na rok 1883 preliminuje rząd 9 milionów, tak że kapitał zakładowy do końca tegoż roku wynosić będzie $11\frac{1}{2}$ miliona. Ztąd kapitał zakładowy wszystkich skarbowych dróg żelaznych, będących bądź już w ruchu, bądź dopiero budowanych, czynić będzie po koniec roku tegoż 114,522.024 zł. — suma równająca się podwójnej sumie wartości całej austro-węgierskiej floty wojennej wraz z uzbrojeniem.

Nieobjęta jest powyższemi rachunkami i obrachunkami kolej imienia cesarzowej Elżbiety, czyli Zachodnia, będąca od roku w zarządzie skarbu, której preliminarz na rok 1883 kończy się dopłatą ze skarbu w ilości 2,850.413 zł., co oznacza sumę blisko 400.000 zł mniejszą, niż skarb dawał tytułem zaliczek gwarancyjnych za czasów, gdy kolej znajdowała się w zarządzie prywatnym.

Oprócz wydatków na własne koleje ponosi skarb państwa bardzo znaczne jeszcze wydatki na prywatne drogi żelazne. Mało tu znaczy przyczynienie się skarbu kwotą 300,000 zł. do kosztów budowy kolei z Kremsmünster do Michldorf w ten sposób, że skarb weźmie akcyj na taką kwotę, z których chwilowo przynajmniej dochodu oczywiście niema żadnego. Wydatku tego rodzaju w r. 1882 nie było. Nieznaczna stosunkowo jest też subwencya dla kolei z Zittau do Reichenberg; wynosi bowiem 83,000 zł., czyli o 11,900 zł. więcej niż w r. 1882. Największy jest wydatek na tak zwane zaliczki 4-procentowe, które, ponieważ zazwyczaj nic nie wpływa tytułem zwrotu, są nazywane także subwencyami i figurują też w budżecie pod rubryką subwencyj. Te zaś wynoszą 13,050.050 zł., czyli o 887,000 zł. mniej niż w roku 1882. Ogółem przeto jest wydatków na koleje prywatne 13,433,350 zł., czyli o 876,100 zł. mniej. Wyjątkowym sposobem preliminarz na rok 1883 ma też pewne dochody od prywatnych dróg żelaznych, mianowicie: zwrot zaliczki na budowę kolei Falkenau-Graslitz od towarzystwa kolei Busztiehradzkiej 1,121.482 zł. i tytułem zwrotu zaliczek gwarancyjnych od kolei Koszycko-Boguminskiej 197,000 zł. i od kolei z Berna do Rossitz 2000 zł.; razem przeto 1,320.482 zł.

Zaliczki gwarancyjne dla galicyjskich dróg żelaznych są preliminowane, jak następuje: dla Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej 1.820,000 zł, t. j. o 254,000 zł. wyżej (ile przypada na przestrzeń galicyjską, nie wiadomo); dla koleji imienia Karola-Ludwika 768,000 zł., t. j. 132,000 zł. mniej; dla kolei Łupkowskiej 1.005.000 zł., to jest o 114,000 zł. mniej; dla kolei imienia Albrechta 874,000 zł., t. j. o 40,000 zł. mniej.

Z wszystkich tych szczegółów wynika, że drogi żelazne nie są właściwie źródłami dochodów, lecz tylko środkami do podźwignięcia dobrobytu i siły podatkowej, tak samo, jak drogi zwykłe i wodne; a ztąd też zasada skupienia wszystkich dróg żelaznych w ręku państwa jest jedynie racyonalna.

Józef Glinkiewicz.

---

w zwaliska. Gromady ludzi spieszyły z jednego miejsca na drugie, dążąc głównie ku zachodowi. Każda sekunda tworzyła inny obraz, o odmiennych barwach i kształtach, a zmiany te następowały tak szybko, że zawracało mi się w głowie.

— Co to jest? — zawołałem przerażony.

— To kilka tysiącleci dziejów ziemskich w zgęszczeniu.

Powróciliśmy na ziemię i znalazłem się, jak poprzednio w moim pokoju.

Genjusz stał przedemną i oczekiwał na dalsze rozkazy.

— Cóż teraz? — zapytał — może chcesz jeszcze w ciągu rozcieńczonej sekundy odbyć powolną wędrówkę wraz z iskrą elektryczną podmorskiego telegrafu, albo może wolisz zobaczyć czas tak skondensowany, że cały obrót słońca, około owego słońca centralnego, którego domyślają się wasi uczeni, wydawać ci się będzie jedną błyskawicą?

— Nie! nie — zaprotestowałem żywo — nie chcę ani tego, ani tamtego. Weź sobie to nieznośne narzędzie, ażebym nie miał pokusy użyć go kiedy. Pragnę wierzyć, jak wierzyłem dotychczas, że sekundy biegną szybko, a lata płyną powoli. Niechaj stulecia tak jak dawniej wydają mi się sędziwemi i szanownemi.... Nie chcę błąkać mych zmysłów w tych przerażających szybkościach i w tych zabójczych powolnościach, jakiemi wypełnioną jest wieczność. Tylko w naszym zwyczajnym czasie mogę oddychać i żyć.

— A więc już nie chcesz mikrochronoskopu?

— Nie, nie. Wolę zwyczajny kieszonkowy zegarek, chociażby miał kopertę ze złota *talmi*.

Wł. S.

SPRAWY MONARCHII

O przyjęciu noworocznem członków stronnictwa liberalnego sejmu węgierskiego u prezesa ministrów pana Tiszy, o którem wspomniał już wczorajszy telegram, odbieramy dzisiaj dokładniejsze szczegóły, które spieszymy podać już ze względu na poruszoną przy tej sposobności przez prezydenta ministrów kwestyę pokoju.

W imieniu stronnictwa liberalnego deputowany Csaky powitał pana Tiszę gorącą przemową, w której dał pogląd na rok ubiegły, nazywając go ze wszech miar błogim; powołał się na oświadczenie p. prezydenta ministrów, złożone w Izbie deputowanych w kwestyi utrzymania pokoju europejskiego, wspomniał o ugodzie zawartej z koleją państwową, nazywając ten układ rękojmią pomyślnego rozwoju stosunków ekonomicznych, wyraził niewzruszone zaufanie do prezydenta ministrów i wszystkich członków gabinetu, wreszcie wypowiedział życzenie, aby p minister Tisza pozostał jak najdłużej na czele zarządu i aby jak dotychczas tak i nadal pracował dla dobra ojczyzny.

Na to prezydent ministrów odpowiedział mniej więcej w te słowa:

„Jestem pewien, że jeżeli i nadal kierować się będziemy wzajemnem zaufaniem, uda nam się niezawodnie rozwiązać stopniowo wszystkie te ważne kwestye polityczne, które dotychczas nie mogły być jeszcze załatwione. Aby nam się to powiodło, musimy pracować przedewszystkiem nad utrzymaniem pokoju, którego tak bardzo potrzebuje nasza ojczyzna. Pod tym względem mogę dzisiaj powtórzyć tylko to, co już powiedziałem w Izbie deputowanych, mianowicie, że nie ma najmniejszego powodu, który mógłby zachwiać nasze nadzieje w utrzymanie w nowym roku tyle dla nas pożądanych stosunków pokojowych (*żywe oklaski*). W każdym razie wiedzą rządy monarchii austryacko-węgierskiej, że jednym z pierwszych i głównych ich obowiązków jest dążenie do utrzymania pokoju, i dlatego też jak dotychczas, tak i w przyszłości będą uważały za pierwszy i główny swój obowiązek pracować wspólnie ze swoimi sprzymierzeńcami nad utrzymaniem i wzmocnieniem pokoju (*żywe oklaski*) Mam niezłomną nadzieję, że jak dotychczas zabiegi nasze w tym kierunku były uwieńczone pomyślnym skutkiem, tak i nadal działalność nasza pokojowa nie zostanie niczem sparaliżowaną, i że będziemy mogli poświęcić wszystkie nasze siły dla dobra i pomyślności ojczyzny.“

Członkowie stronnictwa liberalnego udali się następnie do prezesa Izby deputowanych Pechyego. Dep. E. Ivanka powitał go imieniem całej partyi i podniósł, że stronnictwo liberalne pragnie poruczyć mu rozwiązanie bardzo ważnego zadania, mianowicie rewizyi regulaminu Izby. Prezes Pechy podziękował za owacyę i oświadczył, że zgadza się najzupełniej na rewizyę regulaminu, która jednak musi być tak przeprowadzoną, aby swoboda słowa, bez której nie może istnieć żaden parlament, została jak najskrupulatniej zawarowaną. Swoboda ta — zakończył mowca — ma być właśnie dla nas rękojmią, że na wypadek jakiejś burzy i niebezpieczeństwa, gdyby miały zagrozić naszej ojczyźnie, będziemy mogli na wezwanie naszego ukoronowanego Króla powstać jak jeden mąż i złożyć na ołtarzu ojczyzny nasze mienia i krew naszą. (*Grzmiące Eljen*).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Mowa papieża Leona XIII.)

Na życzenia złożone w wigilję Bożego Narodzenia przez dziekana św. kolegium w imieniu kardynałów odpowiedział papież Leon XIII przemówieniem, znanem już w treści z telegramów, a którego dosłowne brzmienie jest następujące:

„Przyjmujemy z uznaniem szlachetne słowa, które zwróciłeś do nas, ks. kardynale, w imieniu całego św. kolegium. W słowach twoich objawiły się uczucia szczęścia i radości, które przynoszą ze sobą chrześcianom święta Bożego Narodzenia; przyjmujemy je jako szczęśliwą wróżbę i jako wyraz gorącego życzenia, z jakiem wszyscy oczekujemy chwili, w której wreszcie ujrzymy kościół *in pulchritudine pacis*. Pragnęlibyśmy odpowiedzieć na wasze przemówienia słowami równej pociechy, ale ponieważ Bóg, niezgłębiony w swych zamiarach, wystawia wciąż jeszcze swoją Oblubienicę na srogie walki i na zaciekłość prześladowania, przeto i my nie możemy zataić przed wami nawet w tej radośnej chwili, ani teraźniejszego położenia rzeczy, ani niebezpieczeństw, jakiemi grozi nam przyszłość.

Rok, który dzisiaj zbliża się ku końcowi, przyniósł nam nowe próby i nowe boleści, które z drugiej strony nauczyły nas wielu pożytecznych rzeczy. Siła czasu i wypadków, ze zrządzenia Opatrzności, cięży nad wydarzeniami publicznemi i objaśnia oraz lepiej poznać nam pozwala w postępowym rozwoju rzeczywiste zamiary tych, którzy w swej zaciekłości chcieli zburzyć ostatni szaniec niezależności i wolności rzymskiego biskupa, tych, co chcą go wprowadzić w położenie, wcale nieodpowiednie jego przywilejom i szczytnemu posłannictwu, jakie Bóg powierzył mu w interesie kościoła i całego świata.

Zwodnicze złudzenia, które po zajęciu Rzymu podyktował rozum stanu i interes polityczny, nie mogły ostać się długo. Od samego początku smutna rzeczywistość zaczęła się objawiać w różnych okolicznościach; ale w latach ostatnich wypowiedziano bez ogródki i głośno to, co należało jeszcze uczynić na szkodę Stolicy św.

W roku ubiegłym nie wstrzymano dzieła prześladowania. Nie będziemy mówili o wzmagającej się bezczelności bezwstydnej prasy, ani o tych niegodnych potwarzach, które rozszerza na nas i na wszystko, co jest najgodniejsze czci i najświętsze. Nie będziemy rozwodzili na nowo skarg nad osieroconemi stolicami biskupiemi we Włoszech, ani nad duchowemi szkodami, które ztąd płyną dla wiernych. Winniśmy jednak wspomnieć o nowym zamachu, jaki uczyniono na nasze prawa nietykalne. Jeżeli nawet dla miejsca naszego zamieszkania nie ma uszanowania, jeżeli nawet w otoczeniu naszego pałacu dziać się mogą gwałty i bezprawia, czyż możemy wykonywać swobodnie nasze prawa zwierzchnicze? Czegoż żądać więcej? Przeciwko temu spokojnemu schronieniu w Watykanie dyszą zemstą i nienawiścią ludzie bez sumienia i bez Boga, niekryjący się bynajmniej z dzikiemi zamiarami, których nie powstydziliby się ludzie z czasów najbardziej barbarzyńskich.

Cóż mogło być powodem do tych nowych, srogich gniewów, gdy my, którzy zniewoleni jesteśmy już od lat pięciu mieszkać w tych murach, opuszczeni przez ludzi, pracujemy jedynie nad tem, aby jak najlepiej, pomimo tych wszystkich utrudnień, wypełniać ciężkie obowiązki apostolskiego urzędu? Nie trudno dojść przyczyny. Gdy tryumfująca rewolucya, posłuszna podszeptom i popędom sekt różnych, zabrała się do złupienia Stolicy św., wymierzyła również pocisk na zwierzchniczą władzę pontyfikatu w nadziei, że w ten sposób zniszczy lub przynajmniej osłabi jego działalność. To też w następstwie tego, gdy umysły spowodowane siłą wypadków w tych burzliwych czasach zaczynają skłaniać się do zdania, że papieztwo jest bardzo potężnym czynnikiem społecznego porządku, gdy na zebraniach publicznych podnoszą się odważne głosy, uznające ten wielki i zbawienny wpływ rzymskiego pontyfikatu, gdy książęta i rządy, spowodowane takiemi samemi uczuciami, nie wahają się odnawiać lub zawiązywać z nim stosunków zgody i pokoju, zaraz zapalają się nowe nienawiści i objawiają się w namiętnych i niesprawiedliwych oskarżeniach przeciwko papiestwu, dążących do tego, aby je zohydzić w oczach ludu.

Niegodne oszczerstwo nazywa papieztwo wrogiem tej ziemi włoskiej, tej ziemi, która była przedmiotem szczególnej opieki papieżów rzymskich, gdyż była ona przeznaczona przez Boga na ich siedzibę; tej ziemi, która, dzięki papieżom, zachowała jedność wiary i z niej głównie odbierała dobrodziejstwa, która, dzięki papieżom, niejednokrotnie była obroniona od zemsty barbarzyńców i od panowania obcego, która, dzięki papieżom, widziała wzrastające niezmiernie te świetne skarby nauki i sztuki, co były przyczyną jej sławy lecz zarazem i zazdrości innych narodów. A pomimo to — rzecz niesłychana — synowie wyrodni i niewdzięczni żywią nienawiść aż do tego stopnia, że sromotę, zadaną papieztwu, uważają za szczęście dla Włoch, a jako nieszczęście jego sławę. Ach! mówimy to z głębokiem wzruszeniem i głęboką goryczą: nie można dobrze wróżyć o losach narodu katolickiego, którego nadzieje szczęścia i wielkości opierają się na zburzeniu lub poniżeniu moralnem papieztwa.

Zresztą nie obawiamy się niczego dla papieztwa ani dla kościoła. Przeciwnie, im więcej widzimy, że dzieło Boga staje się celem bezpośrednich pocisków, tem więcej mamy powodów do spodziewania się szczególnej interwencyi Opatrzności na naszą korzyść. Wielka tajemnica miłości, której pamiątkę obecnie obchodzimy, i gorące modły, jakie się wznoszą z wszystkich stron, tak za kościół św., jak za nas, do Syna Boga, który stał się człowiekiem, dodają tym nadziejom otuchy. A my, przygotowani na wszystko, nie przestaniemy nigdy czuwać, nawet wśród niebezpieczeństw, sideł i groźb, nad wielkiemi sprawami kościoła i Stolicy św., ani nie poprzestaniemy podtrzymywać i podnosić uświęconych ich praw.

W tych uczuciach składamy świętemu kolegium nasze życzenia, tem gorętsze i szczersze, że potrzeba pokoju i pomyślności daje się żywiej uczuwać.“

(Leon Gambetta.)

Krótkie, pod pierwszem wrażeniem skreślone wspomnienie biograficzne o zmarłym mężu stanu, któremu nadawano przydomek „delfina republiki francuskiej“, uzupełniamy dzisiaj niektóremi szczegółami.

Pierwsi biografowie Gambetty podawali jako datę jego urodzenia dzień 3 kwietnia 1836 r., w później pisanych życiorysach utrzymuje się stale podana przez nas wczoraj data 30 października 1838 r., i ta, jak się zdaje, jest dokładną. O pochodzeniu rodziny Gambettów z Genui i przeniesieniu się jej do Cahors w r. 1818, wiadomo powszechnie. W tem mieście Leon Michał Gambetta przyszedł na świat i tam ukończył liceum, następnie przeszedł szkołę prawa w Paryżu i w r. 1859 zaciągnął się na listę adwokatów stolicy. Był przez czas pewien sekretarzem niedawno zmarłego słynnego adwokata Lachaud, a następnie pracował w tymże charakterze u adwokata Cremieux, późniejszego swego kolegi w rządzie obrony narodowej.

Imię Gambetty po raz pierwszy nabrało rozgłosu pod koniec 1868 r. Dziennik *Avenir National* w dniu 3 listopada 1868 r. ogłosił składkę na pomnik dla dep. Baudin, który zginął na barykadach w dniu 3 grudnia 1851 roku. Inne dzienniki podniosły tę myśl i powtórzyły wezwanie, co wywołało w opinii publicznej w stolicy i na prowincyi ruch wyraźnie nieprzyjazny cesarstwu. Minister Pinard wytoczył proces dziennikom, które rozpoczęły propagandę, a Gambetta stanął w d. 17 listopada jako obrońca jednego z oskarżonych, Delescluze'a, redaktora dziennika *Réveil* i wprawdzie nie ocalił swego klienta od skazującego wyroku, ale w mowie, którą wypowiedział w jego obronie, złożył tak swietny dowód oratorskiego talentu, tak śmiało, zjadliwie i dowcipnie atakował rząd, że nazwisko jego stało się od razu popularnem w kraju a nawet głośnem zagranicą. Gdy następnie w początkach r. 1869 Gambetta wyjechał do Tuluzy, ażeby stanąć w obronie tamtejszego dziennika *Emancipation*, czyniono mu już owacye, które były oznaką i stwierdzeniem tej nagle i od razu pozyskanej popularności.

Oparty na takim rozgłosie swego nazwiska, Gambetta w r. 1869 wystąpił podczas wyborów jednocześnie w Paryżu i w Marsylii jako kandydat nieprzejednanej opozycyi przeciw cesarstwu. Wybrany został w obu miastach. W Paryżu na 35.417 głosujących otrzymał 21.734 głosów, w Marsylii na 19.903 biorących udział w głosowaniu 12.865 głosowało za nim. Przyjął wybór marsylski, lecz z powodu choroby nie zaraz mógł zająć krzesło deputowanego. Przyszedłszy do zdrowia zasiadł w Izbie na ławach opozycyi i miał w owym czasie kilka mów znakomitych, z których szczególnie pozostała pamiętna mowa z lutego 1870 r. protestująca przeciw aresztowaniu Henryka Rocheforta, oraz mowa z d. 5 kwietnia tegoż roku, w której Gambetta występował przeciw plebiscytowi.

W d. 15 lipca 1870 r. po wypowiedzeniu wojny Prusom, Gambetta tak jak Thiers przeciwnym był wojnie i surowo krytykował postępowanie rządu, głosował jednak za przyzwoleniem żądanych przez rząd kredytów i nie uważał za właściwe i godne siebie wyzyskiwać przeciw rządowi pierwszych klęsk poniesionych na polu bitwy. Dopiero gdy pod Sedanem Napoleon III złożył broń, Gambetta stanął na czele ruchu ludowego.

Gdy w d 4 września 1870 r. cesarstwo zostało zniesione i utworzony został rząd narodowy, w którego skład weszli Juliusz Favre, Juliusz Simon, Pelletan, Crémieux, Picard, Ferry, Glas-Bizoin, Rochefort, E. Arago i Garnier-Pages, Gambetta powołany został do gabinetu na stanowisko ministra spraw wewnętrznych i w trzy dni później wydał wraz z kolegami manifest zwołujący wyborców na dzień 18 października celem wybrania konstytuanty. Szybki postęp nieprzyjaciela i oblężenie Paryża nie pozwoliły na wykonanie tego dekretu.

Nie widząc dla siebie odpowiedniego pola działania w oblężonej stolicy, Gambetta w d. 7 października na mocy decyzyi rządu obrony narodowej opuścił Paryż balonem, spadł szczęśliwie w Amiens i udał się do Tours, gdzie przebywała delegacya rządowa. Zaraz po przybyciu wydał wymowną i patryotyczną proklamacyę, wzywającą kraj do zaufania w swoje siły i najspieszniejszego organizowania oporu. Słowa jego nie przebrzmiały bez cha. Francya zaczęła podnosić się na duchu, ostygły zapał do walki rozbudził się na nowo. Gambecie, jako inicyatorowi tego zwrotu przypadło z natury rzeczy jego kierownictwo. Dowiódł on wówczas, że był zdolnym nietylko do słów lecz i do czynów. Nie cofając się przed żadną odpowiedzialnością objął pod swój kierunek trzy ministerstwa: spraw wewnętrznych, wojny i skarbu, i skoncentrował w swoich rękach całą organizacyę oporu. Był niezmordowany i nieugięty. Kierował administracyą, organizował pułki, kombinował ruchy strategiczne armii, jeździł po kraju niosąc wszędzie radę, podnosząc ducha, rozstrzygając spory. Zaszczytne i świetne uznanie tej rozległej a najgorętszym patryotyzmem ożywionej działalności zmarłego oddał pułkownik generalnego sztabu pruskiego, hr. Goltz, w artykułach umieszczonych w *Preuss. Jahrbücher* p. n. „Gambetta i jego armie.“ W owym czasie Gambetta był faktycznym dyktatorem Francyi i powiodło mu się zgromadzić wszystkie siły prowincyi, aby je wysyłać na odsiecz oblężonej stolicy. Gambetta zaciągnął pożyczkę 250 milj. fr., rozwiązał rady generalne, które protestowały przeciw jego dyktatorskiemu postępowaniu i wydał dekret rozporządzający, że zmobilizowana gwardya narodowa ma być uzbrojoną i utrzymywaną kosztem departamentów. Nie zrażony kapitulacyą Metzu i zdradą Bazaine'a utworzył w krótkim czasie dwie armje loarskie pod dowództwem generałów Aurelles de Paladines i Chancy, armię północną pod dowództwem generała Faidherbes a wreszcie nieszczęśliwą armię wschodnią pod dowództwem Bourbakiego. Jednocześnie z organizacyą wojsk liniowych utworzył pułki gwardyi ruchomej, gwardyi narodowej i wolnych strzelców.

Wszystkie te wysilenia były daremne. Swieżo utworzone korpusy nie mogły pokonać zwycięzkiej, należycie wyćwiczonej armii nieprzyjaciela. Wojska niemieckie posuwały się coraz dalej, tak że w dniu 7 grudnia rząd obrony narodowej był zmuszony przenieść się z Tours do Bordeaux.

Tymczasem Paryż zmuszony głodem zaczynał się skłaniać do kapitulacyi, a w kraju całym wycieńczonym klęskami objawiło się żywe pragnienie pokoju. Gambetta jeszcze nie upadał na duchu. Kapitulacyę nazwał „zbrodniczą lekkomyślnością“, a przysłany z Paryża dekret zwołujący zgromadzenie narodowe zmienił w ten sposób, że ogłosił za niewybieralnych wszystkich „współwinnych cesarstwa“, to jest wszystkich byłych ministrów, senatorów, członków rady stanu i prefektów, jakoteż członków wszystkich dynastyj, jakie dawniej panowały we Francyi. Dekret ten, wydany w dniu 31 stycznia 1871 r., był jawnem wypowiedzeniem posłuszeństwa kapitulującemu rządowi paryskiemu. Rząd paryski, w skutek reklamacyi ks. Bismarcka, który żądał zastrzeżonej w układzie kapitulacyjnym wolności wyborów, w dniu 4 lutego unieważnił dekret Gambetty. Z początku zdawało się, że Gambatta ma zamiar stawiać dalszy opór, gdy jednak Jules Simon w dniu 6 lutego przybył do Bordeaux, dyktator uległ i wziął demisyę. Urząd ministra spraw wewnętrznych objął po nim E. Arago.

W dniu 8 lutego odbyły się wybory. Gambetta został wybrany w dziesięciu departamentach i przyjął mandat z Alzacyi. W dniu 1 marca głosował przeciw pokojowi, a następnie razem z innymi deputowanymi odstąpionych Niemcom prowincyj, złożył mandat poselski i wyjechał do Hiszpanii, usuwając się od toku spraw publicznych w epoce powstania komuny.

Niedługo jednak trwało to dobrowolne zejście z politycznej widowni głównego i tak wytrwałego działacza. W wyborach uzupełniających odbytych dnia 2 lipca 1871 r. trzy departamenta wybrały Gambettę deputowanym. Tym razem przyjął on wybór paryski i wkrótce potem w dniu 5 listopada 1871 roku założył dziennik *République Française*.

Od tego czasu Gambetta działał jako deputowany, naczelnik stronnictwa i dziennikarz. Mowy jego miewane w różnych miastach miały zawsze rozgłos europejski. Wspomnimy tu tylko wielką mowę programową wypowiedzianą d. 14 lipca 1872 r. w La-Ferté-sous-Jouarre i mowę z d. 20 września tegoż roku w Grenobli. Łącznie z Ludwikiem Blanc Gambetta dążył do rozwiązania Izby wybranej w nienormalnych warunkach i odświeżenia reprezentacyi kraju przez nowe wybory. Wniosek postawiony w tym duchu odrzucono jednak większością 483 przeciw 196 głosom. Rząd Thiersa popierał, o ile mógł, jak to sam oświadczył na zgromadzeniu wyborców w Belleville, a główną zasługę około utrwalenia republiki położył przez to, że stanął silnie w opozycyi przeciwko ministerstwu Broglie-Beulé. Słynna jego interpelacya w lutym 1874 r. wywołała w kraju głębokie wrażenie, również jak okrzyk potępiający bonapartystów na posiedzeniu z d. 9 czerwca tegoż roku, za który przywołany został do porządku.

Dzięki usilnej pracy Gambetty nad połączeniem frakcyj republikańskich w lutym 1875 r. tak zwana konstytucya du Wallon została przyjęta i republika ogłoszoną została legalną formą rządu we Francyi.

W wyborach d. 20 lutego 1876 r. Gambettę wybrano w Paryżu, Lille, Bordeaux i Marsylji. Zasiadł w Izbie jako faktyczny przywódca większości republikańskiej i w tym charakterze prowadził politykę oportunistyczną.

Gdy marszałek Mac-Mahon, powoławszy do steru ministerstwo Broglie-Fourtou przy

pomocy senatu w d. 16 czerwca 1877 rozwiązał Izbę, Gambetta pozostał uznanym przywódzcą republikanów w czasie wyborów i wówczas powiedział w Lille do Mac-Mahona i jego rządu pamiętne słowa, że będą musieli poddać się lub ustąpić, gdy Francya głos swój decydujący wypowie. Za tę mowę został skazany na 3 miesiące więzienia i 2000 fr. kary.

Smierć Thiersa jeszcze bardziej wzmogła wpływ byłego dyktatora. Od tego czasu w organie swoim występował on wprost za demisyą Mac-Mahona i powołaniem Juliusza Grévy na prezydenta. W nowej Izbie atakował rząd ks. Broglie bardzo gwałtownie i obalił go wreszcie przez odmówienie uchwalenia budżetu w d. 14 grudnia 1877 r.

Podczas feryj parlamentarnych w roku 1878 Gambetta miał w Romans sławną mowę programową, w której przyrzekł popierać ministerstwo Dufaurea i wypowiedział walkę klerykalizmowi. Dnia 18 listopada r. 1878 przypadł pojedynek Gambetty z bonapartystą Fourtou, który starano się ośmieszyć i na jego niekorzyść wyzyskać.

Od czasu objęcia prezydentury przez Juljusza Grévy, Gambetta odrzucał proponowaną mu nieraz tekę ministeryalną. Izba deputowanych w dniu 31 stycznia 1879 wybrała go prezesem 314 głosami na 405 głosujących. W dniu 21 czerwca 1880 opuścił krzesło prezydyalne i miał jako deputowany pamiętną mowę za ogłoszeniem ogólnej amnestyi.

Z biegiem czasu wpływ jego i potęga tak wzrosły, że w d. 15 listopada 1881 r. nie mógł się już wymówić od objęcia prezydentury gabinetu. Popełnił jednak ten błąd, że w gabinecie swoim sam chciał być wszystkiem i zamiast powołać do współdziałania ludzi prawdziwie politycznych, obsadził teki kreaturami ulegającemi ślepo jego wpływowi. Od tego czasu potęga jego zaczęła słabnąć i w d. 26 stycznia r. z. w skutek nieuznania nagłości jego wniosków podał się do demisyi.

W ostatnim roku życia usunął się nieco z widowni i przygotowywał sobie drogę do powrotu do władzy. Znany, choć niedostatecznie dotąd rozjaśniony wypadek z dnia 27 listopada r. z., przypadkowe postrzelenie się w rękę, stało się początkiem choroby, która przed kilku dniami zamknęła szybki i świetny przebieg jego karyery.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył udzielić najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły gminie Tyskowa w powiecie liskim 100 zł. zapomogi na restauracyę cerkwi filialnej.

= **Wczorajszy wieczór** u pana prezydenta miasta dr. Michała Gnoińskiego zgromadził bardzo szerokie koło gości rozmaitych stanów i wypadł bardzo świetnie. W gronie gości widzieliśmy najwyższych dostojników rządowych i autonomicznych, generalicyę z Jego Królewską Wysokością ks. Würtemberskim na czele, biskupów i członków wszystkich trzech kapituł, liczny zastęp najznakomitszych osobistości świata politycznego i towarzyskiego, członków Rady miejskiej i reprezentantów rozmaitych zawodów obywatelskich stolicy. Zgromadzeni, podejmowani z niestrudzoną uprzejmością przez czcigodnego Gospodarza, spędzili wieczór ten wśród przyjemnego ożywienia

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym niezałatwione sprawy z poprzednich posiedzeń. Z powodu ważności i konieczności ostatecznego załatwienia tych spraw p. prezydent uprasza pp. radnych o wczesne zebranie się w komplecie.

= **Antoni Łucki,** c. k. adjunkt sądu obwodowego w Samborze, wybrany został członkiem Rady powiatowej samborskiej z gminy miasta Sambora.

= **Stacya telegraficzna.** W Sędziszowie otwartą została z dniem 30 grudnia c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

(—) **Dr. Ludwik Dolański,** właściciel Rakowy, ofiarował towarzystwu *Rodzina* 20 zł. na rzecz funduszu stypendyjnego.

= **Ostatni wychodźca** żydowski opuścił przedwczoraj Brody.

= **Magistrat lwowski** ogłasza przepisy o poborze opłaty gminnej od psów w bież. roku. Opłatę pięciu zł. od każdego psa samca, a jednego zł. od psa samicy należy opłacić z góry za cały rok 1883 w miesiącu styczniu tegoż roku w komisaryacie tej dzielnicy, w której właściciel psa mieszka. Kto w ciągu roku psa nabędzie i nad 14 dni przetrzymuje, jest obowiązany uiścić całoroczną opłatę. Od szczeniąt opłata należy z dniem, w którym ssać przestają. Kto najpóźniej do dnia 31 stycznia lub w ciągu 14 dni od nabycia psa nie opodatkuje, podpada grzywnie równającej się dwukrotnej opłacie rocznej; tej karze ulega także, kto psa przed opłatą ukrywa, lub używa cudzej marki. Na złożoną opłatę wydany będzie kwit ze sznurowego rejestru poboru, oraz blaszana marka miedziana w kształcie okrągłym dla psa samca, zaś dla psa samicy marka biała cynkowa w tej samej formie za zwrotem kosztów sprawunku po dziesięć centów od sztuki; marki zaś dotychczasowe są nadal nieważne. Duplikaty marek zagubionych wydawane będą tylko w pierwszem biurze Magistratu za opłatą podwójnej należytości za takowe. Z psem odstąpionym drugiej osobie można markę i kwit przekazać. Psy, po ulicy bez marki biegające, będą przez oprawcę wyłapywane. Co do wykupna psów schwytanych pozostają w mocy dotychczasowe przepisy aż do dalszego rozporządzenia odmiennego. Psy w obrębie realności ciągle na uwięzi trzymane, czyli tak zwane łańcuchowe bądź samce lub samice, są wolne od gminnej opłaty, muszą być jednak corocznie Magistratowi wykazywane. Niewykazanie w przeciągu dni 14 Magistratowi psa łańcuchowego podpada grzywnie wysokości dwukrotnej opłaty. Dla psów łańcuchowych nie będą wydawane marki.

— **Losowanie obrazów** tudzież innych dzieł sztuki, zakupionych przez towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie na wystawie 1882 r., odbędzie się dnia 7 b. m. w sali bibliotecznej kasyna miejskiego o godzinie piątej po południu. Towarzystwo zakupiło do losowania 12 obrazów olejnych, 3 akwarele i 1 rzeźbę. wartości ogólnej 2.750 zł. Nadto przeznaczono do losowania 16 sztychów oprawnych w ramy i 7 albumów, wartości 150 zł. Ogólna zatem liczba wygranych wynosi 39.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. B. z pomieszkania futro niedźwiedzie i futro kunowe, oba z wierzchem granatowym. — Złożono w policyi książkę służbową Pawła Zielińskiego. — Jan Płowiak zgłosił się jako poszukiwany za zbrodnię oszustwa popełnioną w Stryju. — Straż policyjna przyaresztowała Józefa i Paulinę Tychowiczów za rabunek dokonany przed dwoma dniami wieczorem na pewnym przechodniu na ulicy Sakramentek.

⁂ **Na kolei** Łupkowskiej w obrębie gminy Sielca, w powiecie przemyskim 20-letni parobek dworski Piotr Bednarczyk w skutek własnej nieostrożności wpadł z koniem pod nadjeżdżającą lokomotywę, której koła zgruchotały mu lewą nogę. Koń zabity został na miejscu. Bednarczyka odwieziono do szpitala w Przemyślu, gdzie uznano potrzebę amputowania zgruchotanej nogi.

⁂ **Przy nalewaniu nafty** do lampy siedmioletnia służka u pewnego włościanina w Pistyniu, w powiecie kosowskim, doznała tak ciężkiego poparzenia, iż w wielkich cierpieniach zakończyła życie. Przeciw winnym zaniedbania należytego nadzoru nad dzieckiem wdrożono postępowanie karne.

— **Niebezpieczeństwo powodzi** w Wiedniu i innych okolicach nadduuajskich ustępować zaczęło w niedzielę i tylko chwilowo w poniedziałek skutkiem ponownych deszczów ulewnych zwiększyło się znowu W alpejskich dopływach Dunaju stan wody zmniejsza się statecznie. I z Moguncyi donosi depesza o opadaniu Renu i Menu.

— **Zastrzelenie biskupa.** Z Limy d. 20 listopada nadeszła na Rio de Janeiro wiadomość, że Indyanie tamtejsi podnieśli bunt, dowiedziawszy się, iż biskup Carceras zamierza sprzedać święte naczynia i kosztowności, należące do tamtejszej katedry. Biskup dokładał wszelkich starań, ażeby uspokoić wzburzone umysły, lecz bezskutecznie. Kiedy wreszcie pewnego dnia wieczorem w towarzystwie kilku osób wracał do Lamar, Indyanie, jakoby w skutek pomyłki, uważając podróżnych za nieprzyjaciół, dali ognia, i to tak nieszczęśliwie, że biskup padł na miejscu trupem, a kilku z jego otoczenia odniosło rany.

— **O pożarze wielkiej fabryki** płócienek w Zyrardowie pod Warszawą tamtejszy dziennik *Słowo* podaje następujące szczegóły: W niedzielę, około godziny 2 po południu wybuchł pożar w głównym korpusie fabryki żyrardowskiej, a podsycany wichrem w niespełna pół godziny objął cały gmach, gdzie mieszczą się główne warsztaty przędzalni lnianych. Pożar rozszerzał się z ogromną szybkością, zagrażając innym częściom fabryki a nawet i sąsiednim budynkom. Masy nagromadzonego materyału i wyrobów podsycały płomienie. Do sześciu tysięcy robotników i robotnic na wieść o pożarze przybiegło na ratunek, lecz miejscowe narzędzia ogniowe były niewystarczające. O godzinie 3 właściciel fabryki p. Dittrich telegrafem wezwał pomocy z Warszawy, jakoż wyprawiono oddział straży z Nalewek osobnym pociągiem o godzinie 6 wieczorem. Około 7 straż stanęła na miejscu i wzięła się energicznie do ratunku. Gdy to piszemy (o godzinie 9 wieczor), pożaru nie zdołano opanować. Silny wiatr bardzo się przyczynia do rozszerzenia ognia. Robotnicy fabryczni pracują przy pożarze z narażeniem własnego życia. Dotychczas kilka osób znalazło śmierć w płomieniach. Straty ogromne, które nawet w przybliżeniu nie dadzą się obliczyć obecnie. — Według późniejszej depeszy pożar po godzinie 9 wieczorem został stłumiony. Fabryka była ubezpieczona w kilku towarzystwach, straty zatem dotkną tylko robotników. Pożar zniszczył przędzalnię, inne budynki zostały tylko w części uszkodzone." Zasługa to warszawskiej straży pozarnej, ponieważ fabryka żyrardowska skupiona jest na niewielkiej stosunkowo przestrzeni, a prawie wszystkie budynki łączą się z sobą.

— **Największym okrętem** w świecie jest obecnie parowiec *City of Rome*, 586 stóp długi a 52 stóp 3 cale szeroki. z 37 stopowem pogłębieniem. Mimo olbrzymich swych rozmiarów statek ten dzięki niewielkiej stosunkowo szerokości swojej porusza się z chyżością 33 kilometrów, czyli czterech przeszło mil geograficznych na godzinę. Zanurzenie się parowca *City of Rome* przy pełnym ładunku wynosi zaledwie 26 stóp. Olbrzym ten potrzebuje tylko 7 dni do przebycia oceanu Atlantyckiego z Liwerpoolu do Nowego Yorku. Pędzony jest potężną śrubą o 24 - stopowej średnicy, którą wprawiają w ruch machiny parowe o sile 10.000 koni. Ciężaru unosi 13.500 tonn czyli 270.000 centnarów. Wnętrze statku oświetlone jest elektryczuością, a pokład jego pomieścić może trzy tysiące podróżnych naraz. Urządzenie wewnętrzne jest nawet wykwintne i czyni zadość wszelkim nowoczesnym wymaganiom pod względem wygody podróżnych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** znacznie zwiększył się w ubiegłym tygodniu (od 9 do 16 grudnia) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia. Usposobienie w handlu ni zmienne Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogr. pszenicy 7·45 zł. do 8·45 zł., żyta 5·55 zł. do 5·75 zł., jęczmienia browarnego 6·50 zł. do 6·70 zł., jęczmienia pastewnego 4·90 zł. do 5·20 zł., owsa 5·10 zł. do 5·30 zł., hreczki 6·35 zł. do 6·75 zł., kukurudzy 5·50 zł. do 6·50 zł., prosa 6·75 zł. do 7·50 zł. grochu kuchennego 7·50 zł. do 10·— zł., grochu pastewnego 4·75 zł. do 6·25 zł., soczewicy 15·— zł. do 18·— zł., fasoli 7·75 zł. do 14·25 zł., bobiku 6·— zł. do 6·50 zł., wyki 5·— zł. do 5·75 zł., koniczyny 30·— zł. do 72·— zł. tymotki 32 zł. do 33 zł., anyżu rossyjskiego 25·— zł. do 26·— zł, anyżu płaskiego 24·— zł. do 28·— zł., kminku 21·— zł. do 24·— zł., rzepaku zimowego 14·— zł. do 14·75 zł., rzepaku letniego 12·50 zł. do 13·— zł., rzepiku zimowego 13·— zł. do 13·25 zł. rzepiku letniego 12·75 zł. do 13·— zł., lnianki 10·50 zł. do 11·50 zł., nasienia lnianego 9·25 zł. do 10·— zł., nasienia konopnego 10·— zł. do 10·50 zł., chmielu 240 zł. do 360 zł., nafty zwykłej 19·— zł. do 20·— zł. nafty salonowej 23·— zł. do 24·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 29·25 zł. do 29·50 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 21,073.300 kilogr. i 4.651 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 5,482.300, mąki i wyrobów mącznych około 740.800, nasion olejnych około 388.600, drzewa budulcowego i opałowego około 586.900, nafty i wosku ziemnego około 88.800, spirytusu około 99.900, jaj około 369.600, spodium około 22.000, soli około 270.800 i węgli kamiennych około 736.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 172 sztuk wołów, 2.704 sztuk owiec, 1,729 sztuk nierogacizny i 46 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 10,204.000 kilogramów i 5.081 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 8,361,000 kilogramów, 161 sztuk bydła rogatego, 4.848 sztuk nierogacizny, i 72 sztuk różnego bydła, na ruch ku Wschodowi 1.843,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 4,400.000, mąki i wyrobów mącznych 360.000, nafty i wosku ziemnego 243.000, produktów zwierzęcych 177.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,512.000, cegieł i kamieni 16.000, węgli brunatnych 10.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,838.932 kilogramów i 3 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 190,960, mąki i wyrobów mącznych 80.490, drzewa budulcowego i opałowego 658.530, nafty i wosku ziemnego 5,190, spirytusu 22,760, jaj 6.850, kamieni 112,952, soli 94,350, i zapałek 14,530 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 3 sztuk koni.

Wiedeń, 3go stycznia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2.971 sztuk wołów, między temi 616 galicyjskich, 1.628 węgierskich, 727 niemieckich. Ogólny przypęd był o 936 sztuk większy, niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był ospały, ceny spadły o 2 zł. 50 ct. Nie sprzedano wszystkiego. Płacono za woły galicyjskie po 52 do 59 zł., za węgierskie 60—62·50 zł., za niemieckie po 50 do 62 zł., krowy po 50 do 54 zł., za buhaje po 48—51 zł. od 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Z głębokim żalem i współczuciem nie tylko prasa austryacka, lecz i zagraniczna przyjęła wiadomość o tragicznym zgonie ambasadora hr. Wimpffena. Telegram *Biura Korespondencyjnego* donosi, że według ostatnich autentycznych informacyj, jakie nadeszły do Wiednia, nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż ambasador hr. Wimpffen w napadzie nagłego szału targnął się na swoje życie. Niektóre ustępy w pozostawionych listach są dowodem, iż zmarły pozostawał przez kilka ostatnich dni w stanie silnego podrażnienia nerwowego, które pod wpływem *idée fixe* przeszło w szał formalny. Wszelkie obiegające pogłoski o innych przyczynach samobójstwa pozbawione są zatem wszelkiej podstawy. Wbrew doniesieniu, że motywami samobójstwa miały być stosunki majątkowe zmarłego, zapewniają jak najkategoryczniej, że stan majątkowy hr. Wimpffena był zupełnie pomyślny i dlatego też przy dociekaniu powodów samobójstwa należy wykluczyć stanowczo motywa natury pieniężnej.

Król włoski polecił hrabiemu Menabrea, aby złożył owdowiałej hr. Wimpffen wyrazy serdecznego współczucia.

Na wiadomość o śmierci hr. Wimpffena prezydent rzeczypospolitej Francuskiej pan Grévy wraz z małżonką udał się do ambasady austryackiej dla wyrażenia współubolewania.

Uzupełniając wczorajszą wzmiankę o działalności dyplomatycznej zmarłego ambasadora przypominamy, że po wypadkach r. 1866 jemu poruczoną była trudna misya nawiązania dyplomatycznych stosunków pomiędzy Austryą i Prusami. Hr. Wimpffen spełnił poruczone mu zadanie z wielkim taktem i zręcznością, i zdobył sobie odrazu rozgłos dzielnego dyplomaty. Hr. Wimpffen od d. 25 lipca 1882 był uwierzytelnionym ambasadorem w Paryżu. Przedtem reprezentował Austryę przy dworze włoskim, na którym umiał pozyskać sobie ogólną sympatyę, to też dzienniki włoskie poświęcają pamięci zmarłego dyplomaty wyrazy szczerego współczucia i podnoszą jego zasługi około przywrócenia przyjaznych stosunków między królestwem włoskiem a monarchią austryacką.

Zwłoki hr. Wimpffena mają być przewiezione do Gracu i złożone w grobie rodzinnym.

Jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, Cesarz Wilhelm na noworocznem przyjęciu generałów, rozmawiając z niektórymi z nich, wyraził ufność w utrzymanie pokoju.

O ostatnich chwilach Gambetty podajemy szczegóły, zebrane z rozmaitych depesz korespondentów paryskich do pism zagranicznych. Wieczorem d. 31 grud. a zatem na kilka godzin przed śmiercią dzienniki paryskie podawały uspakajające doniesienia o przebiegu choroby. O godzinie 7 wieczorem donoszono, że gwałtowne bole ustąpiły i chory zapadł w sen pokrzepiający, ale już w godzinę później wróciły wielkie cierpienia i zagrażały wyczerpaniem sił chorego. Kilku chirurgów najzdolniejszych doradzało jako jedyny ratunek przedsięwzięcie operacyi, ale dr. Charcot oświadczył, że wycieńczony organizm jej nie wytrzyma. Dr. Launelongue nie tracił nadziei do ostatniej chwili, dr. Tierzal natomiast przepowiadał na dwie godziny przed widocznem rozprężeniem całego organizmu, że zbliża się koniec nieunikniony. W ostatniej chwili, gdy Gambetta spostrzegł żywe poruszenie i niepokoj pomiędzy obecnymi, pojmował już sam, że wszelki ratunek stracony. Nie był w stanie mówić wyraźnie, ale z gestów i usiłowań przemówienia przekonano się, że pragnął się pożegnać. Walka ze śmiercią przedstawiała widok nader bolesny. Na pół godziny przed północą rzekł Gambetta: „Wiele jeszcze pozostało do zrobienia". Mówiąc to widocznie miał na myśli swoją działalność publiczną dla kraju. Dr. Tierzal skonstatował śmierć na pięć minut przed dwunastą, według innych pięć minut po dwunastej.

Tenże sam korespondent donosi, że lekarze w sobotę jeszcze byli przekonani o niepodobieństwie ocalenia Gambetty od śmierci. Już pod wieczór dnia 30 z. m. stan chorego pogorszał się, wrzód bowiem przepękł w wnętrznościach, a prócz tego męczył Gambettę kaszel wyczerpujący siły.

Wiadomość o śmierci Gambetty doszła jeszcze w nocy do Paryża, a szersza publiczność dowiedziała się o tem ze świtem dnia 1 stycznia Prezydyum obu Izb zawiadomiono o wypadku w ciągu nocy. Pomiędzy publicznością objawia się współudział wielki i nie ma nikogo, ktoby nie ubolewał nad smutną katastrofą. Jednocześnie toczy się żywa dyskusya co do kombinacyj, jakie ztąd wynikną w kołach parlamentarnych. Wzburzenia nie widać, obawy demonstracyj ulicznych nie ma, gdyż pomiędzy tłumami warstw niższych stracił Gambetta od dawna popularność, a socyaliści i czerwoni radykalni znienawidzili go nawet Miał za to za sobą całą masę drobnego mieszczaństwa, pomiędzy którem objawia się współczucie nader żywe.

Jak już donieśliśmy wczoraj w części nakładu, pogrzeb Gambetty zamierzono odroczyć do d. 10 b. m., ażeby Izby *in corpore* mogły w nim wziąć udział.

Voltaire i *Rep. Franç.* ogłaszają liczne telegramy kondolencyjne z powodu zgonu Gambetty, nadchodzące z prowincyi i zagranicy. Wczoraj w Ville d'Avray było około 3.000 osób.

Prasa rojalistowska mówi, że śmierć Gambetty jest osłabieniem republiki, zaś dzienniki intrasygentów nie widzą w zgonie Gambetty żadnego niebezpieczeństwa dla republiki, tylko upadek stronnictwa oportunistów.

Z Londynu donoszą, że admiralicya w Suezie zawiadamia telegraficznie o ujęciu dziewięciu pozostałych Beduinów, którzy brali udział w zamordowaniu profesora Palmera. Zebrane dowody winy są dostateczne do rozpoczęcia procesu przeciw schwytanym.

Osservatore Romano zawiera następujący komunikat: „Z największą radością donosimy światu katolickiemu, że między Stolicą Apostolską a Rossyą przyszło do zupełnego porozumienia i w przeszłą niedzielę podpisany został w Watykanie układ na tem porozumieniu oparty.

Według doniesienia z Bukaresztu z d. 31 grudnia stronnictwa rumuńskie a mianowicie partya niezależna, liberalna i konserwatywna połączyły się wobec przyszłych wyborow. Dzienniki obu stronnictw: *B nele Public* i *Timpul* ogłaszają program tej koalicyi. Według tego programu stronnicy obu partyj postępować będą wspólnie i jednomyślnie i użyczać swego bezwarunkowego a lojalnego poparcia tym kandydaturom, które będą miały największej widoków w ewentualnym komitecie wyborczym. Program oświadcza się w końcu przeciw projektowi rewizyi konstytucyi.

Telegram z Waszyngtonu podany wczoraj w części nakładu doniósł, że poseł hawajski na przyjęciu noworocznem u prezydenta Artura zemdlał i wkrótce potem w przyległym pokoju zakończył życie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 stycznia. (*Tel. pr.*) Wiadomość urzędowa o stanie robót około galicyjskiej kolei transwersalnej: Na linji Żywiec-Nowy-sącz prowadzi się dalej niedokończone jeszcze obejście trasy. Materyał zebrany został zakomunikowany przedsiębiorstwu budowy. Roboty ziemne rozpoczęte w zeszłym miesiącu pod Żywcem prowadzą się dalej. Na przestrzeni Żywiec-Rajcza zbierane są szczegóły, których potrzebę wykazało obejście trasy. Dalszy ciąg tych robót na dalszej przestrzeni do Mostów tymczasowo został wstrzymany. Na linji z Grybowa do Zagórza komisya obchodząca trasę ukończyła roboty, podobnież na przestrzeni Strzeszyn-Zagórze i Stróże-Kleczany. Budowa jeszcze nie rozpoczęta. Na przestrzeń Stanisławów-Husiatyn obejście trasy ukończono, budowa magazynów i warsztatów rozpoczęta, dwa murowane mosty otwarte. Na przestrzeni Oświecim-Skawina-Podgórze, jakoteż Sucha-Skawina projekt robót ukończony. Stan powietrza pomyślny.

Grac, 3 stycznia. W skutek ciągłego deszczu w dolinie Mürz i Fölz wezbrały wody.

Linz, 3 stycznia. Według depeszy z Ottenheim most prowizoryczny wraz z ludźmi, którzy się na nim znajdowali, porwany został przez wodę. Deszcz ciągle pada. Dunaj wzbiera.

Berlin, 3 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.* zamieszcza artykuł o Gambecie, w którym mówi, że jakkolwiek zmarły był uosobioną ideą odwetu, Niemcy jednak składają wieniec czci na trumnie zmarłego wroga. Jest to uznanie złożone nie przez polityków ale przez patryotów.

Z mniejszem uznaniem odzywają się *Kreuzztg* i *Post. National Ztg.* twierdzi, że w kołach decydujących śmierć Gambetty uważana jest za niebezpieczną dla republiki, gdyż pomnaża szanse monarchii. Zgon Gambetty jest jednak także stratą polityczną dla Niemiec, ponieważ tutaj uważano republikę, za formę rządu we Francyi najbardziej sprzyjającą pokojowi.

Berlin, 3 stycznia. (*Tel. pryw.*) Według *Nat. Ztg.* spodziewać się należy ustąpienia gabinetu Duclerca a przyjścia do władzy gabinetu Freycineta, jeżeli to będzie możebne z Leonem Sayem.

Paryż, 3 stycznia. (*Tel. pr.*) Bezzasadną jest pogłoska, jakoby trudności finansowe miały spowodować samobójstwo hr. Wimpffena.

Paryż, 3 stycznia. Na pogrzebie hr. Wimpffena było obecnych kilku ministrów.

Przeprowadzenie zwłok Gambetty do Palais Bourbon nastąpi jutro. Pogrzeb odbędzie się w piątek w południe i urządzony będzie staraniem rządu i publicznym kosztem z największą uroczystością. Zwłoki spoczną na cmentarzu Pere Lachaise. Cały garnizon paryski wystąpi na pogrzebie, w którym weźmie udział także ciało dyplomatyczne.

Paryż, 3 stycznia. Wczoraj w południe odbył się pogrzeb hrabiego Wimpffen. Zastępca prezydenta republiki, minister Duclerc, całe ciało dyplomatyczne, i wiele znakomitych osobistości wzięło udział w żałobnym obchodzie. Brygada piechoty oddawała honory wojskowe.

Paryż, 3 stycznia. Obdukcya zwłok Gambetty wykazała *perityphlitis* i połączoną z ropieniem *pericolitis*. Po za trzewami nie znaleziono żadnego uszkodzenia. Nabalsamowane zwłoki przewiezione będą jutro do Paryża.

Paryż, 3 stycznia. Dr. James stwierdził, że samobójstwo hr. Wimpffena było tylko następstwem czysto przypadkowego, umysłowego rozdrażnienia. Zwłoki hr. Wimpffena przeniesione dziś zostały do kościoła św. Klotyldy, a jutro wysłane zostaną do Gracu.

Petersburg, 3 stycznia. *Journal de St. Petersbourg* pisze: Wielkość Gambetty była na schyłku; stanowisko jego mocno zachwiane. Śmierć jego nie pociąga niebezpieczeństw dla Francyi. *Gołos* mówi: Gambetta od r. 1870 nie spuszczał nigdy z oka zbliżenia się Francyi do Rossyi. Urzeczywistnienie tej myśli po jego śmierci już nawet pomyśleć się nie da.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 stycznia 1882, godzina 1 min. 55. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 269 50, Akcye anglo-austr. 115·50, Akcye banku Union 111·25, Akcye kolei Karola Ludwika 292·—, Akcye kolei północnej 269·—, Akcye kolei południowej 135·75, Akcye kolei Alföld. 166·50. Akcye kolei Elżbiety 208·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 166·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Losy regulacyi Cisy 109·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 118·05, Akcye banku związkowego 105·20, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·16·37, Węgierskie losy 113·50, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 2 stycznia 1882, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 284·40, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 294·50, Południowa —·—, Renta papierowa 76·60, Galicyjskie listy zastawne 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·49·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 3 stycznia 1882, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 283·30, Anglo-Austr. 116·25, Unionbank 111·50, Kolej Karola Ludw. 293 50, Południowa 136.—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·48. Rubel papierowy 1·16½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 2 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 od 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·— do 31·25 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.58 do 9·60 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 13 12 zł. Berlin: Pszenica żółta)(maj—czerwiec) 180·50 m, żyto —·— m., spiritus 51·60, olej rzepakowy 65·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·75 fr., olej rzepakowy 85·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 3 stycznia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 731.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.7°C. Psychrometr wilgotny 2 2°C. Prężność pary 5.1mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 10. Wiatr S.1 Ozon 9

Temperatura powietrza 2.2°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 737 3mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 1 stycznia 1883 r.

Hotel George'a

A. hr. Łoś z Bortkowa. N. hr. Potocki z Maryampola. W. hr. Ledochówski z Wołynia. S hr. Badeni z Radziechowa S. Matkowski z Jezierzan. X. Korytko z Suchodół.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Piegłowski z Sniatynki K. Strasser z Bóbrki. J. Beitelman z Brigidau. F Stromke ze Złoczowa. L. Leo z Bułgaryi.

Hotel Angielski

Pp. G Kamiński z Laszek górnych. A. Trzeciak z Podola ross. A. Zabierzewski z Brzeziny S Lewin ze Stawisk. A Wiśniewski z Hnizdyczowa. W. Bodyński ze Złoczowa Dr A. Rybicki z Rzeszowa. Dr. J. Steuermann z Sambora.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 stycznia 1883.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
		waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	bez kupona	291	—	295	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		165	—	168	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		2 7	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	20	99	20
„ „ „ 4 pr. w. a.		89	—	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe		98	20	99	20
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.		87	—	88	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		100	75	101	75
„ „ „ 5 pr. w. a.		97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.		100	50	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.		93	50	95	-
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.		—	—	—	—
4 Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		97	40	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100	-	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		100	75	102	—
5. Losy miasta Krakowa		19	—	21	—
„ Stanisławowa		23	50	25	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	54	5	64
Dukat cesarski		5	56	5	66
Napoleondor		9	45	9	55
Półimperyał		9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny		1	52	1	62
„ „ papierowy		1	15—	1	17—
100 marek niemieckich		58	45	59	35
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 grudnia 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.30	76.45
luty-sierpień	76.30	76.45
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.—	77.15
kwiecień-październik	77.20	77.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119.50
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	129.75	130.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.75	135.25
„ „ 1864 po 100 zł.	167.25	167.75
„ „ 1864 po 50 zł.	166.—	167.—
Renty Com. po 42 lir austr.	40.—	42.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	90.80	91.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.15	95.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	95.50	97.—
Galicyi	97.—	97.50
Niższej Austryi	104.50	106.—
Siedmiogrodu	97.50	98.50
Węgier	97.—	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.—	117.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.80	283.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	830.—	832.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	573.—	575.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	207.75	208.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2695.—	2700.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	293.25	293.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	166.75	167.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	338.50	338.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	136.40	136.60
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	157.—	157.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.90	99.15
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.—	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.—	98.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.75	101.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101 —	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.30	101.45
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.25	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.75	94.25
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.75	93.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.40	105.80
„ po 100 zł. w. a.	103.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.75	92.50
z r. 1867	99.25	99 50
z r. 1868	94.50	95.—
z r. 1872	—.—	93.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92,25	92.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.75	174.25
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100zł. m. k.	108.—	108.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.50	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.25	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	36.—	36.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.40	119.65
Paryż za 100 fr.	47.35.—	47.40.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.50	9.50.—
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 2 stycznia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	70
„ „ „ w srebrze	77	3
Renta w złocie	95	15
5% austr. renta marcowa	91	10
Akcye banku wiedeńskiego	830	—
„ „ kredytowego	279	80
Londyn	119	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	70

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przepółnocą pociąg pospieszny, o godz. min. 53 rano pociąg osobowy, o godz 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 5 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mieszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 30 po południu i o godz. 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego)

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz. 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 29556. (2 1—3)

Celem obsadzenia posady sługi przy katedrze geodezyi w lwowskiej c. k. szkole politechnicznej rozpisuje się konkurs z terminem do 15 lutego 1883.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 75 złr.

Nadto otrzyma sługa zajmujący tę posadę, liberyę a według możności wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o powyższą posadę winni udowodnić znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, wiek swój i stan tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków, wreszcie dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

Prócz tego powinien kandydat udowodnić, że się umie obchodzić z instrumentami mierniczymi, zegarami i. t. p.

Podanie o posadę należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce Rektoratu lwowskiej c. k. szkoły politechnicznej, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej władzy.

Nadanie tej posady będzie na razie prowizoryczne na pół roku, poczem nastąpić może stałe zamianowanie.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60) powyższa posada jest zastrzeżoną dla wysłużonych podoficerów c. k. armii, posiadających przepisany certyfikat i żądaną kwalifikacyę a dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kompetenci.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 18 grudnia 1882

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14612. (8307 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski niniejszem edyktem wiadomo czyni, iż p. Józefa Clement, dzierżawczyni dóbr w Zamarstynowie pode Lwowem, jako prawonabywczyni byłych właścicieli dóbr Partyń z przyległościami przeciwko Sebastyanowi Glixellemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, ewentualnie jego nieznanym spadkobiercom lub prawonabywcom o wyeliminowanie i wykreślenie odsetków 237 zł. 2 ct m. k. z tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń z przyległ. z 17 maja 1839 l. 1015 na 52 miejscu dla Sebastyana Glxellego umieszczonych, w dniu 16 listopada 1882 l. 14612, skargę wniesła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego termin do obrony na 90 dni został wyznaczonym.

Ponieważ pobyt pozwanego nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego, tutejszego adwokata dra Malawskiego z substytucyą adwokata dra Gałeckiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 23go listopada 1882.

L. 5395. (8367 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Bartysa, aby się do spadku po Katarzynie z Bartysów Grabaniowej w Uszwi 21 maja 1881 zmarłej, w przeciągu roku oświadczył, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami zustanowionym dlań kuratorem Janem Zychem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 3 sierpnia 1882.

L. 14462. (8286 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Michała Szczepanowskiego, że na skargi firmy J. Salamon do l. l. 11899 i 11900 ex 1882 wydane zostały przeciw niemu nakazy zapłaty pod dniem 21 września 1882 tej treści, by firmie rzeczonej sumy 1125 zł. i 421 zł. 52 ct. w. a. z pn. w 3 dniach zapłacił.

Nakazy te doręczono kuratorowi adwokatowi drowi Malawskiemu.

Zaleca się mu zarazem, ażeby kuratorowi swemu informacyi potrzebnej celem wniesienia środków prawnych udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki jakie z zaniedbania tego wynikłyby, sam sobie przypisać będzie musiał

W Tarnowie, dnia 30 listopada 1882.

L. 141. (8822 1—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 22 listopada 1882 wpisano p. Ernesta Girtlera-Kleeborna emerytowanego c. k. radcę sądu krajowego wyższego z charakterem c. k. radcy dworu w listę adwokatów z siedzibą w Bolechowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów

W Samborze, dnia 10go grudnia 1882.

L. 14333. (8218 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, zawiadamia niniejszem Salamona Feldmann, że pod dniem 10go października 1882 do l. 12560 przeciw niemu Mindel Harband wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 500 zł. w. a i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adw. dra Mantla, z zastępstwem pana adwokata dra Frühlinga, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Salamona Feldmanna, by ustanowionego kuratora należycie pointformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 28 listopada 1882.

L. 78011. (3 2—3)

C. k Ministerstwo obrony krajowej, w porozumieniu z państwowem Ministerstwem wojny, wyznaczyło w myśl §. 51 ustawy z dn. 11 czerwca 1879 r. dz. u. p. l. 93 wynagrodzenie, które skarb wojskowy od 1 stycznia po koniec grudnia 1883 uiszczać będzie w Galicyi, za obiad należący się żołnierzom, od zastępcy oficerów począwszy aż do zwykłego szeregowca podczas przemarszu, stosownie do regulaminu, od ponoszącego kwaterunek w następujący sposób:

a) centów dziewiętnaście (19) dla miasta Lwowa, zaś dwadzieścia jeden (21) centów dla miasta Krakowa;

b) centów piętnaście (15) dla reszty stacyj pochodowych.

Postanowienie to, w skutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 grudnia b. r. l. 18241/4153 II b. podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 27 grudnia 1882

L. 12387. (8285 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza: Na mocy skryptu dłużnego dtto Lwów 8 czerwca 1811 jest wskutek prośby z 14 marca 1821 l. 409 w stanie biernym realności w Przemyślu pod l. 59, jak dom. I str 34 n. 12 on prawo zastawu dla sumy 109 zł. 20 ct w monecie złotej i srebrnej, tudzież dla sumy 117 zł 36 ct. wal. wied. na rzecz Anieli Pacześniowskiej zaintabulowane.

Właściciel realności pod l. 59 Stanisław Giżowski wniósł prośbę o umorzenie tej wierzytelności z powodu zadawnienia.

Wzywamy niewiadomą z życia i miejsca pobytu Anielę Pacześniowską, tudzież jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, by ze swemi do powyższej pozycyi ciężarów odnoszącemi się pretensyami zgłosili się tu w sądzie najdalej do 31 grudnia 1883, a to tem pewniej, iż w przeciwnym razie umorzenie i wykreślenie tej pozycyi tabularnej dozwolone zostanie.

Przemyśl, 15 listopada 1882.

L. 7381. (8849 2—3)

C. k. notaryuszowi drowi Ludwikowi Vrabetzowi w Chodorowie udzielono ogólną delegacyę do przeprowadzenia czynności sądowych w §. 183 lit a. ust. z d. 21 maja 1855 l. 94 przewidzianych i rozp. wys. ministr. spraw z d. 7go maja 1860 l. 120 dz. u. p. wskazanych, które na podstawie ces. pat. z 9go sierpnia 1854 l. 208 dz. u. p. i stosownie do § 77 ces pat. z 20 listopada 1852 l. 251 dz. u. p. do zakresu działania c. k. sądu powiatowego w Chodorowie należą.

Chodorów, 13 listopada 1882.

L. 14245. (8228 2—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Israela Sereta, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Margules pod dniem 17go listopada 1882 do l. 14245 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 700 zł. i że z tego powodu ustanowiono dla niego kuratorem ad actum p. adwokata dra Schmidta.

Wzywa się zatem Israela Sereta, ażeby ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub też innego obrał sobie zastępcę i o tem sąd uwiadomił, gdyż w razie przeciwnym wszystkie złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać

Tarnopol, dnia 17go listopada 1882.

L. 12800. (8499 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Bazylego Baranieckiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież jego spadkobierców również z życia, miejsca pobytu i imienia nieznanych, że Michał Bukowski pod dniem 15 listopada 1882, do l. 12800, pozew o uznanie praw własności do realności pod l. k. 234 w Przemyślu na Garbarzach przeciw niemu względnie jego spadkobiercom wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 12800 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do dni 90 polecono.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw dra Dworskiego z zastępstwem p. adw. dra Skórskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swojej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 29 listopada 1882.

L. 12130. (8284)

Ces. król. sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 30 października 1882, wpisane zostało do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych „Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“;

a) stowarzyszenie to opiera się na statucie uchwalonym 30 lipca 1882; b) przedmiotem stowarzyszenia jest prowadzenie banku celem wzajemnego dostarczenia członkom swoim kapitałów potrzebnych do obrotu w han dlu i w przemyśle w drodze wzajemnego kredytu tudzież dania swoim członkom sposobności do korzystnego ulokowania kapitałów; c) czas trwania jest nieograniczony; d) dyrekcya składa się z 6 dyrektorów; e) podpis stowarzyszenia w ten sposób uskuteczniony będzie, iż pod firmą stowarzyszenia członkowie dyrekcyi podpisują swe nazwiska, podpis wtedy tylko jest ważny, jeżeli przynajmniej przez dwóch dyrektorów uskutecznionym zostanie; f) dyrekcya zastępuje stowarzyszenie we wszystkich sprawach, załatwia swe czynności samoistnie, o ile nie jest ograniczoną statutem lub uchwałami stowarzyszenia, lub o ile nie potrzebuje w szczególnych wypadkach potwierdzenia rady nadzorczej lub walnego zgromadzenia. Walne zgromadzenie zwołuje rada nadzorcza; zaproszenie na walne zgromadzenie powinno być ogłoszone publicznie plakatami przynajmniej na 8 dni a w wypadkach nagłych na 3 dni przed dniem zebrania; zaproszenie na walne zgromadzenie podpisuje w imieniu rady nadzorczej jej prezes, a w razie jego przeszkody zastępca tegoż. Do przeprowadzenia czynności potrzebnych do zarejestrowania stowarzyszenia upoważnieni są: Joachim Blumenfeld, Leisor Feuer i Abraham Maneles, wszyscy trzej handlujący w Przemyślu; g) udział każdego członka wynosi 50 zł. w pełnej kwocie, lub w miesięcznych po sobie następujących ratach najmniej 10 pr. zdeklarowanej kwoty wynoszących od dnia wstąpienia do stowarzyszenia spłacić się mający. Każdy członek jest właścicielem swego udziału, nie ma jednakże prawa, dopóki zostaje członkiem stowarzyszenia, udziału swego ani w całości ani w części z kasy wycofać. Udział nie może być ani zastawem, ani też w jakikolwiek inny sposób obciążony, każde zarządzenie w tym kierunku jest w obec stowarzyszenia bezskutecznem. Członkowie stowarzyszenia ręczą za zobowiązania stowarzyszenia aż do wysokości trzechkrotnego udziału wpisanego wliczając takowy. Wszelkie ogłoszenia i odezwy w sprawach stowarzyszenia muszą być podpisane przynajmniej przez dwóch członków dyrekcyi. Ogłoszenia stowarzyszenia uskutecznione będą publicznemi plakatami, mogą jednakże także być umieszczane w publicznych dziennikach.

Przemyśl, dnia 8 listopada 1882.

Zl. 23334. (8708 3—3)

Mit 1 Jänner 1883 tritt im Orte Litiatyn (politischer Bezirk Brzeżany) ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnahme-Geschäfte bis 200 fl befassen und seine Verbindung mittelst der durchpassirenden Personenposten Lemberg-Monasterzyska erhalten wird.

Den Bestellungsbezirk den neuen Postamtes bilden die Ortschaften: Saranczuki, Baźnikówka, Litiatyn mit Obozowisko und Żołnówka, Szczepanów, Telacze mit dem Gutsgebiete Studnica und das Gutsgebiet Bożyków.

Die Entfernung von Litiatyn nach Brzeżan beträgt 11 und jene nach Podhajce 17 Kilometer.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 17 December 1882.

Dnia 1 stycznia 1883 rozpocznie swą czynność c. k urząd pocztowy w Litiatynie w powiecie Brzeżańskim, który załatwiać będzie pocztę listową i przesyłkową, jakoteż przekazy i pobrania do kwoty 200 zł. za pośrednictwem poczty osobowej Lwów-Monasterzyska przez tę miejscowość przechodzącej.

Okręg doręczeń tego nowego urzędu pocztowego obejmuje miejscowości: Sarańczuki, Baźnikówka, Litiatyn z Obozowiskiem i Żołnówką, Szczepanów, Telacze i obszary dworskie Studnica i Bożyków.

Odległość Litiatyna do Brzeżan wynosi 11 kilometrów do Podhajec zaś 17 kilometrów.

To się niniejszem podaje do publicznej wiadomości. Z c. k. Dyrekcyi poczt

We Lwowie, dnia 17 grudnia 1882.

L. 11223. (8047 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia nieznanym z miejsca pobytu Michałowi i Tekli Kreciuskim i Grzegorzowi i Franciszce Weberom, że z powodu wniesionej przez Franciszka i Kornelii małżonk: Pająków prośby z 5 października 1882 l. 11223, o utworzenie z wydzielić się mającej z realności w Przemyślu na Podgórzu pod l. 49 położonej, parceli budowlanej 1034 i gruntowej 383 nowego ciała hipotecznego, zaintabulowanie ich za jego właścicieli i przeniesienie zahipotekowanych w stanie biernym realności l. 49 ciężarów także do stanu biernego utworzyć się mającego ciała tabularnego jako karty ubocznej ustanowił dla nich kuratora w osobie adw. dra Czajkowskiego w Przemyślu z substytucyą adw. dra Kozłowskiego w Przemyślu i doręczył pierwszemu przeznaczoną dla nich tusądową uchwałę z 18 października 1882 l. 11223.

Przemyśl, 18 października 1882.

Licytacye.

L. 14498. (14 2—3)

C k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Anny Ogonkiewicz przyznanej w sumie 355 zł. 44 ct w.a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod Nr 195 w Tarnowie na przedmieściu Strusina położonej, obecnie Franciszka Figaszewskiego własnej ciała hipotecznego niestanowiącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach: dnia 26 lutego, 2 kwietnia i 7 maja 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2025 zł. 37 ct w. a., poniżej której sprzedaż w pierwszych dwóch terminach nie nastąpi, zaś przy terminie trzecim realność ta sprzedaną zostanie za jakąkolwiek cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 202 zł 53 w. a.

Resztę warunków, akt opisania i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 23 listopada 1882.

L. 6034. (8792 2-3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu, odbędzie się dnia 17 stycznia, 16 lutego, i 15 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano w sprawie Seliga Bertisza przeciw Oziaszowi Nemeht pto. 435 zł. wa zpn. publiczna licytacya realności w Jezupolu pod l. k. 30 położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania jest 650 zł. Wadyum 65 zł.

Warunki licytacyjae i akt oszacowania wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Halicz, 29 paźdz ernika 1882.

L 5273. (29 2 -3)

C k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi p. Antoniego Gałuszki w kwocie 57 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k sądzie w dniu 7 lutego 1883, w dniu 15 marca i w dniu 18 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż połowy realności w Międzybrodziu żywieckiem pod nr. 7 połowy ciała hipotecznego wykazu 22 i jednej czwartej części ciała hipotecznego wykazem 23 księgi gruntowej gminy Międzybrodzia zywieckiego objętej będącej własnością Józefa Kosa z tem nadmieniem, iż na trzecim terminie licytacyjnym pomienione części realności także poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 327 złr. 50 ct w. a., wadyum 33 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 6 grudnia 1882.

L. 13764 (8808 2—3)

Celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 73 zł. 6 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 6 w Tyszkowicach położonej, dłużnika Michała Końcowskiego własnej, w dniu 31 stycznia, w dniu 6 marca i w dniu 2 kwietnia 1883 zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze przetargu publicznego odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi na kwotę 400 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 40 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Przemyśl, 7 października 1882.

L. 4477. (8807 2—3)

C. k. sąd powiatowy boryński przedsięweźmie dnia 25 stycznia 28 lutego i 5 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną, publiczną licytacyę realności nietabularnej Iwana Seniów pod nr. 24 w Bukowcu położonej na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościanskiego w ilości 216 zł. 84 ct, w a, zpn.

Cena wywołania 500 zł, wa. zaś poręczne 50 zł. wa.

Akt opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Borynia dnia 23 listopada 1882.

L. 8355 (8696 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy resztującej 336 złr. 84 ct. z pn przez c. k. uprz. Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw Hrynkowi Kuż, a względnie tegoż spadkobiercom wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 10 stycznia, 8 lutego i 8 marca 1883, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargowa sprzedaż realności dłużników, Hryńka, Fedka, i Hanuski Kuziów spadkobierców śp. Hryńka Kuzia pod 1 kons. 24 rep. 41 w Srokach położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 złr.

Zakład wynosi 80 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, lecz tylko za kwotę pokrywającą wszelkie wierzytelności na tej realności ciążące, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 8 marca 1883 o godz. 3 popołudniu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 29 kwietnia 1882 uzyskali, ustanawia się p. Karola Bercharda c. k. notaryusza z Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 29 października 1882.

L 1823. (8764 3—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 182 zł. 33 ct. a. w. odbędzie się w dniach 11 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1883 o godz 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod N. 10|21 w Podlesiu, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Krzystofika własnej.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł. Wadyum 50 zł. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki sprzedaży przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 24 kwietnia 1879.

L. 4648. (8732 3—3)

W dniach 11 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w sądzie tutejszam przymusowa sprzedaż realności pod nr. 96 w Wampierzowie położonej. Wojciecha Sypka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 281 złr. 27 ct. z pn pod warunkami w tutejszo-sądowej uchwale z dnia 7go czerwca 1880 l. 2882 wymienionemi.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, d. 23 października 1882.

L. 5635. (8698 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w w kwocie 81 zł 61 ct. w. a odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l k. 79 w Iławczu położonej wedle wykazu hipotecznego l. 393 Hnata Prokopiwny własnej, dnia 17 stycznia, 21 lutego i 28 marca 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 złr. w. a.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla, 30 sierpnia 1882

L. 6860. (8694 3—3)

22 stycznia, 21 lutego, 28 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 44 subrep. 96 w Dusanowie położonej, dłużnika Hryńka Pryjmy własnej na rzecz Zakładu kredyt włość. na zaspokojenie trzech rat pożyczki w kwotach à 16 zł. 25 ct. i resztującego kapitału 243 złr. 7 ct. w. a. z pn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa wynosi 450 zł., wadyum zaś 45 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany, 10 grudnia 1882.

L. 3380. (8731 3—3)

W dniach 11 stycznia, 13 lutego, 13 marca 1883 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 5 w Glinach wielkich położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jakóba i Maryanny Wojtusiaków własnej, celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 500 złr. z pn. pod warunkami licytacyjnemi w tutejszej uchwale z dnia 9 kwietnia 1879 l. 1029 wyszczególnionemi

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 10 października 1882.

L. 3584. (8728 3—3)

W dniach 11 stycznia i 13 lutego 1883 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. 18 w Glinach Wielkich położonej, ciała tabularnego niestanowiącej nieobjętej masy spadkowej Kazimierza Zładucha i nieobjętej masy spadkowej Kazimierza Zładucha własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 588 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 12 października 1882.

L. 5650. (8693 3—3)

W dniach 11 stycznia, 12 lutego, 12 marca 1883 o 9 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej Nk. 25 subrep. 19 w Hvozdzie, dłużnika Wasyla Hawryluka własnej, w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu kred. włośc. na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł. Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sad powiatowy.

Nadwórna, 10 października 1882.

L. 2570. (8692 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włośc. w kwocie 93 zł. 76 ct. odbędzie się w trzech terminach, a to: 11 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1883 każdym razem o godz 10 przed południem, publiczny przymusowy przetarg realności pod lk. 612 w Nadwornie położonej, dłużników Józefa i Maryi Bidzińskich własnej.

Cenę wywołania stanow kwota 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Bliższe warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzane

C. k sad powiatowy.

Nadwórna 10 października 1882.

L 3804. (8757 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu sprzeda w trzech terminach: 15 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1883 każdym razem o godz 11 przedpołudniem realność pod lk. 12 w Reichsheimie położoną, ciało hipoteczne stanowiącą Henryka Flatha własną, na zaspokojenie dwóch rat po 27 zł 60 ct. i reszty kapitału 537 zł. 81 z pn. jako pretensyi gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie, jednakowoż nie niżej ceny wywołania 1375 zł. a. w.

Wadyum 138 zł. a. w.

Termin do lżejszych warunków dnia 12 lutego 1883 o godz. 4 po południu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt w Mielcu

Akta i resztę warunków licytacyjnych do przejrzenia w tus. registraturze.

Mielec, dnia 22 października 1882.

L. 5263 (8763 3—3)

C k. sąd powiatowy w Mielcu sprzeda w trzech terminach: 15 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1883, każdym razem o godz. 10 rano realność lk. 10 w Reichsheimie położoną ciało hipoteczne stanowiącą, Henryka Flatha własną, na zaspokojenie dwóch rat po 41 zł. 40 ct. i reszty kapitału 717 zł. 7 ct. w. a. jako pretensyi gal akcyjnego banku hipot. we Lwowie z pn. jednakowoż nie niżej ceny wywołania 1876 zł. w. a. Wadyum 188 zł. Termin do lżejszych warunków dnia 12 lutego 1883 o godz. 3 po południu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt w Mielcu. Akta i resztę warunków licytacyjnych do przejrzenia w ts. registraturze.

Mielec, 22 października 1882,

L 3254. (8771 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Henryka Freundlicha w kwocie 125 zł. 54 ct. odbędzie się w dniach 15 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 93 w Dolnej wsi położonej, do Katarzyny Kluskowej należącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 181 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sadowej.

C. k. sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 19 listopada 1882.

L. 7542. (8774 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia w sprawie Mojżesza Scharfa przeciw Połahnie Owadnik o 95 zł. w. a. z pn odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w wykazie 148 ksssąg gruntowych gminy Czerhanówka ujętej w 3 terminach a to dnia 22 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1883 za 9 rano z tem, że przy pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową cie 840 zł. lub wyżej, a przy trzecim minie niżej takowej jednak tylko za sumie długów wcielonych się równającą sprzedaną zostanie. Akta oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kosów, 2 lipca 1882.

L 4232. (8727 3-

W dniach 11 stycznia, 13 lutego marca 1883 każdym razem o godz. 10 przeprowadzoną zostanie przymusowa daż realności pod N. 24 w Podborzu żonej, ciała tabularnego niestanowi lem zaspokojenia resztującej należyt kładu kredytowego włościańskiego wie w kwocie 47 zł 25 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 300

Wadyum 30 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 19 października 1882.

L 4647. (8730 3—3)

W dniach 11 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1883 każdym razem o godz. 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 3 w Wadowicach górnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Michała Swola własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 168 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania i resztę warunkow licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 23 października 188.

Upadłości.

L. 25|k.k. (8547 3—3

Do likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Abrahama Blocha naznaczam termin na dzień 12 stycznia 1882, o godzinie 10 przed południem, na który wierzycieli wzywam.

W Tarnowie, dnia 11 grudnia 1882.

C. k. komisarz konkursowy

Dr. Warchałowski.

L. 15830. (8784 3—

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wolił na otwarcie konkursu na majątek żonków Herscha Kofflera i Racheli K handlarzy towarów bławatnych w Grzymałowie a mianowicie: na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdywał, majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Łopuszańskiego c. k. sędziego powiatowego w Grzymałowie a tymczasowym zarządcą masy p Samuela Gottesmana w Grzymałowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 3 stycznia 1883 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C k sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 28 lutego 1883 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 20 marca 1883 o godzinie 9 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Grzymałowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Grzymałowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 20 grudnia 1882.

[illegible]ponęgi gruntowe.

20000. (883[illegible] 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie poda[illegible] do wiadomo[illegible] projekty [illegible] ksiąg gruntowych dla gmin [illegible] następujących:

[illegible] Lewniowa, [illegible], Druszków pusty, w okręgu sądu powiatowego w [illegible]zesku;

[illegible] Nawojowa góra z osadą Gwoździec, w [illegible] sądu powiatowego w Krzeszowicach;

[illegible] Szczurowa, w okręgu sądu powiatowego Radłowie; [illegible]

[illegible] Wiatowice, w okręgu sądu powiatowego [illegible]

[illegible]arnawa, w okręgu sądu powiatowego [illegible]

[illegible]ajów, w okręgu sądu powiatowego [illegible]

[illegible]kowice, w okręgu sądu powiatowe[illegible]szycach;

Niwiska, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Starawieś-Weber, Klimkówka, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym-Sączu;

Wola Łużeńska, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Malec, w okręgu sądu powiatowego w Kętach; położonych, według ustawy kra[illegible] z 20 marca 1874, l. 29 Dz. ust. kraj. [illegible]towane za nowe księgi gruntowe poczynając do dnia 1 lutego 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej [illegible]sięgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie [illegible] ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy by na podstawie jakiegoś prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, od[illegible] się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie [illegible] sprostowanie oznaczenia nieruchomości [illegible] połączenia ciał hipotecznych lub w ja[illegible] inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych na[illegible] do jakiej nieruchomości wpisanej w te [illegible] lub do jej części jakie prawo zasta[illegible] służebności lub w ogóle jakie inne prawo [illegible] wpisu hipotecznego uprzywilejowane, [illegible] prawa jako do dawnego stanu hipotecznego należące wpisane być mają, a już przy [illegible] nowej księgi gruntowej tam[illegible] wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 1go marca 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania [illegible] uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie [illegible] być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go [illegible] pierwotnego stanu przywróconym, a od [illegible] obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z [illegible] pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Nowe te księgi nie obejmują posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych.

Kraków, 30 listopada 1882.

L. 6066. (27)

C. k sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do wiadomości, iż arkusze posiadania [illegible] formie wykazów hipotecznych sporządzone [illegible] sprostowanemi spisami i mapami hipotecznemi mające służyć do założenia księgi gruntowej dla gminy kat. Niegowice złożone do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 10 stycznia 1883, na którym w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Niepołomice, dnia 27 grudnia 1882.

L. 255 (8835)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum sądu obwodowego Tarnopolskiego składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Trybuchowce do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym Husiatyńskim do dnia 11 stycznia 1883, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, 28 grudnia 1882

L. 7386. (20)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia interesowanych, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych ułożone i inne akta dotyczące założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łatkowce zostały wyłożone w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 5 stycznia 1883, na którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Mielnica, 29 grudnia 1882.

L. 7385. (19)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia interesowanych, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych ułożone i inne akta dotyczące założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Boryszkowce zostały wyłożone w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 5 stycznia 1883, na którym to dniu wrazie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Mielnica, 29 grudnia 1882.

L. 345. (8827)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej w gminie katastralnej Munina dnia 8 stycznia 1883 rozpoczyna

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Jarosław, d. 28 grudnia 1882.

L. 79. (8853)

Komisya hipoteczna sądu powiatowego w Dąbrowie zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wulka Grądzka z dniem 8 stycznia 1883 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dąbrowa, dnia 28 grudnia 1882.

L. 76. (8854)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Dąbrówki breńskie złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a na dniu 8 stycznia 1883 i przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 21 grudnia 1882.

L. 77. (8855)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Breń Konopka złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a na dniu 8 stycznia 1883 i przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 21 grudnia 1882.

Wyroki prasowe.

(8108)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 322 der periodischen Druckschrift „Tribüne" (Abendausgabe)", vom 22 November 1882 enthaltenen (ersten) Artikels mit der Aufschrift „Politische Uebersicht. Wien, 22 November" in der Stelle von „Zu dem Triester Bombenattentate" bis „nach Triest zurücklegen konnte" das Vergehen nach Art. VII des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R G. Bl vom J. 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 November 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes „Oesterreichischer Arbeiter-Kalender" für das Jahr 1883, herausgegeben von Franz Schustaczek, Wien 1883, im Selbstverlage des Herausgebers, VI., Gumpendorferstraße 78, Buchdruckerei W. Jakobi, Wien, I, Schottenring 6 und zwar: 1. des auf Seite 30 bis inclusive 35 enth[illegible] Aufsatzes [illegible] der Ueberschrift „Social[illegible] tische Betrachtungen [illegible] Schluß" [illegible] Thatbestand des Vergehens nach § 302 und [illegible] der Stelle von „In Bezug auf Maßregel[illegible]" bis „eine merkwürdige Gestalt" das Vergehen nach § 300 St. G.; 2. des auf Seite 54—61 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Die Tragweite der socialistischen Principien" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G.; 3. des auf Seite 65 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „An die für die Freiheit gefallenen Kämpfer" das Vergehen nach § 305 St. G.; 4. des auf Seite 66 69 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Gleiches Recht, gleiche Pflichten" das Vergehen nach § 302; 5. des auf Seite 69—71 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Ein Wiedersehen" den Thatbestand des Vergehens nach § 305 St. G.; 6. des auf Seite 72 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Der unzufriedene Bremser" in den vier letzten Absätzen von „Es spricht mit uns im scharfen Ton" bis „auf daß die Menschheit werde frei" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 26 November 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft vom 16 November 1882, Z. 7787, erkannt: Die hektographirte Flugschrift mit den Unterschriften: „Vihni Zide" und „Vivoleni lud od Boha" erscheint ihrem ganzen Inhalte nach geeignet, zu Feindseligkeiten wider die israelitische Religionsgenossenschaft anzueifern, und begründe daher der Inhalt derselben den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. Es wird deßhalb unter Bestätigung der Beschlagnahme das Verbot der weiteren Verbreitung dieser Flugschrift gemäß § 493 St. P. O. ausgesprochen.

Korneuburg, am 22 November 1882.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 November 1882, Z. 32010, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 43 vom 12 October 1882 wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn" nach § 63 St. G, wegen der Artikel „Avis an die Abonnenten . . ." und „Volkspartei[illegible]che Perfidie" nach § 300 St G., dann wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" und wegen des Artikels „Fonds zur Unterstützung . . ." nach § 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1882, Z. 31979, die Weiterverbreitung der Druckschrift „1883 Amerikan. Narodni kalendar, Nakladem Aug. Geringra. Parotisk „Svornosti." Chicago" wegen der Artikel „Rozdil mezi postavenim rolnika a delnika" und „Bdete abyste nevesli vpokuseni" nach den §§ 302 und 305 St. G., dann wegen der Illustration mit der Unterschrift „Rado se stalo" nach § 305 St G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 November 1882, Z. 5157 Stf., die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 270 vom 17 November 1882 wegen des Artikels „Zur Lage. Vortrag, gehalten vom Herrn Dr. Kumpfe in der Plenar-Versammlung des deutsch nationalen Vereines in Reichenberg am 7 November 1882" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 November 1882, Z. 6685, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr 1175 vom 18 November 1882 wegen des Leitartikels „Was uns noch blüht" nach § 65 a St G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7 und 10 November 1882, ZZ. 8318 und 8398, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L' Alba" Nr. 7 vom 4 November 1882 wegen des Artikels „I denari d l Comune" nach § 300 St. G., dann der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 1961 vom 6 November 1882 wegen des Artikels „Kossuth ed il Congresso della pace" nach § 65 a und b St. G. verboten.

(8140)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 76 der periodischen Druckschrift „Die Zukunft" vom 23 November 1882 enthaltenen Aufsatzes mit [illegible] Aufschrift „Wis[illegible] in der Stelle von „Wir ersuchen daher die Genossen" bis „entsprechend illustriren können" und der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Die politische Auflösung der Schuhmacher-Gewerkschaft in Wien" in der die redactionelle Anmerkung in der zweiten Spalte der Seite 2 bildenden Stelle von „Der Anstoß zu den Unruhen" bis „das Uebrige findet sich von selbst" und in der Stelle von „Ganz anders ging es aber" bis „nahmen daher für sie Partei"; ferner der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Aus Parteikreisen" in den Stellen von „man sagte es ihnen zwar" bis „neue polizeiliche Maßregel" und von „Die Genossen Franz Pich" bis „immer mehr sichtbar" das Vergehen nach § 300 St. G., und daß der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Was wollen wir?" in den Stellen von „Es ist uns unbegreiflich" bis „Hartnäckigkeit vertheidigen" und von „Das Leben der Menschen" bis „uns die Zukunft zeigen" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 November 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 48 der periodischen Druckschrift „Wiener Leben" vom 26 November 1882 enthaltenen Bildes mit der Aufschrift „Guter Rath" und des [illegible] gehörigen Textes das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien am 28 November 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 48 der periodischen Druckschrift „Wiener Caricaturen" vom 26 November 1882 auf Seite 2 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Bei Herrn von Giers" (Original-Interviewer des „Hifthorn der Wahrheit") in der Stelle von „O ich bin über die Vorgänge" bis „so früh als möglich erfahren —" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 November 1882.

(8095)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 30 October 1882, Z. 31819, die Weiterverbreitung der Morgenausgabe der Zeitschrift „Politik" Nr. 287 vom 19 October 1882 wegen des Correspondenzartikels „Wien, 18 October. (O. C.)" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1882, Z. 31020, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Humoristicke Listy" Nr. 44 vom 4 November 1882 wegen der Artikel „Psanicko vlasimskeho Caro berlinskemu Tyrasu", „Ad. Auersperg Carlosu ve Vlasimi", „Otevreny list vlasimske Jasnosti", „Do Vlasimi", „Z Vlasimi do kasina v Praze", „Nevdek svetem vladne", Carlos objednal", „Jaky pak je toble „cirkl?", „I drevu praskne trpelivost" „Tezke ryby", „Zapovezone ovoce" und „Zaonacena postni" nach § 300 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, dann nach den §§ 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag des k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1882, Z 31620, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Humoristicke Listy" Nr. 45 vom 11 November 1882 wegen der Artikel „Jakby mohle prazsti nemci sehnati penize na nove divadlo?", „Vynatek z [illegible]" zpravy sl. bursackeho spolku Jordania", dann wegen der Illustration „Ministr valky" nach § 302 St. G. verboten.

L. 26407. (8631)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa w przedmiocie konfiskaty numeru 214 „Gazety krakowskiej" i „Reformy" w myśl §. 493 p. k. orzekł:

1) Artykuł pod napisem egzekutorowie podatkowi i karty upominające w numerach 214 dziennika w Krakowie wychodzącego pod tytułem: „Gazeta Krakowska" i Reforma z d. 12 grudnia 1882" w ustępie od słów: „Dodawszy do tej arcyi nie miłej; „aż do tytuacyi kraju" zawiera w sobie istotę czynu występku z § 493 uk.

2) Zarządzoną przez c. k Prokuratoryę Państwa konfiskatę tego numeru zatwierdza się, wreszcie

3) dalsze rozpowszechnianie tego numeru zostaje wzbronionem, albowiem w ustępie powyższym rzeczonego artykułu autor obwinia c. k. urzędy podatkowe o po[illegible] we przymioty co stanowi występek z §. [illegible]

Kraków, d. 17 grudnia 1882.

L 25977. (8427)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 490 p.k. orzekł.

1) Ze pismo ulotne pod tytułem „Odezwa komitetu robotniczego partyi socyalno rewolucyjnej". Proletaryat z daty Warszawa 1 września 1882, zawiera w całej swej treści istotę czynu zbrodni z §. 65 lit. b. i c. i 98 tudzież występku z §. 302 i 305 uk.

Że dalsze rozpowszechnienie tej odezwy zostaje zabronionem.

Kraków, d. 11 grudnia 1882.

L. 21131. (8397)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i §. 37 up. że treść artykułu umieszczonego w zeszycie 23 czasopisma „Przegląd Lwowski" z dnia 1 grudnia 1882 pod napisem: „Stosunek koło polskiego w Wiedniu do zarządu i kraju" w ustępie na stronnicy 441 od słów: „Hr. Taffe wiezie", do słów: „wotować gotowa" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 l. a. i występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 9 grudnia 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 1852. (8846)

Obwieszczenie.

W myśl §. 30 u. o Repr. pow. podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że preliminarz Rady powiatowej buczackiej na rok 1883 wyłożony jest na dni 14 w biurze Wydziału powiatowego, gdzie w godzinach urzędowych przez opodatkowanych w powiecie przejrzany być może.

Z Wydziału powiatowego.

Buczacz, dnia 28 grudnia 1882.

L. 5177. (8847 1—3)

Konkurs.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady inspektora policyi przy Magistracie miasta Rzeszowa z płacą 600 złr. w. a. rocznie, rozpisuje się konkurs niniejszy z terminem do końca stycznia 1883.

Ubiegający się o tę posadę powinni w terminie ustanowionym wnieść do Magistratu miasta Rzeszowa podania swoje, gdzie wykazać należy świadectwami uzdolnienie zawodowe i zalety jakie w ogóle od urzędników wymagane bywają.

Mianowicie wymaga się, aby kandydat posiadał obywatelstwo austryackie, nie był starszym nad lat 40, był dobrych obyczajów i zdrowia silnego, władał językami polskim i niemieckim w słowie i piśmie, a nareszcie, aby posiadał odpowiednie wykształcenie i dostateczną znajomość ustaw tudzież sposobu postępowania w urzędowaniu autonomicznem.

Z Magistratu miasta

Rzeszowa, dnia 28 grudnia 1882.

Galicyjski Bank kredytowy.

Wykaz z dniem 31 grudnia 1882.

Asygnaty kasowe	zł. 474.800.—
Wkładki na książeczki	zł. 1,964.345.03

(35)

OBWIESZCZENIE.

Zakład ogólny rolniczo-kredytowy

dla Galicyi i Bukowiny

spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką

otworzył za przyzwoleniem wys. władzy państwowej w domu własnym **przy ulicy Ormiańskiej l. 2** (naprzeciw Narodnego domu)

oddział zastawniczy.

Udziela pożyczki na zastawy, a mianowicie: **papiery wartościowe, klejnoty, wyroby fabryczne i rzemieślnicze,** jakoteż wszelkie inne przedmioty wartość mające.

(8114 10—10)

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 31 grudnia 1882 r. było w obiegu:
Asygnacyj kasowych naszego Banku a. w. złr. 218.000.

Kraków, dnia 2 stycznia 1882. (86)

Dyrekcya.

L. 25742/V. Towarzystwo c. k. uprzyw. (6)



kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

Na rok 1883 rozpisuje się za ofertami

Dostawa

materyałów ziemnych i skalnych, dalej wyrobów stalowych, żelaznych, metalowych, tkackich, szmuklerskich, powroźniczych, szczotkarskich, kauczukowych, skórzanych i szklanych, wreszcie tłuszczów, pokostów, barwników i innych wyrobów chemicznych.

Oferty należycie ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis: **„Oferta na dostawę rozmaitych materyałów"** należy wnieść najdalej **do 11 stycznia r. 1883 godziny 11 przed południem** u Zarządu głównego w Wiedniu, komitetu zarządzającego w Bukareszcie lub dyrekcyi ruchu we Lwowie albo Jassach, równocześnie zaś, jednak oddzielnie złożyć wadyum w wysokości 5% wartości oferowanych materyałów przy kasie jednego z wyż wymienionych miejsc.

Wykazy dostawić się mających materyałów, bliższe warunki licytacyjne tudzież warunki dostawcze mogą być przejrzane w zarządach materyałów w Wiedniu, Bukareszcie, Lwowie i Jasach, lub też za złożeniem należytości pocztowej przesłane na wskazane miejsce.

Oferty wniesione po upływie wyznaczonego czasu lub nieodpowiadające warunkom niniejszego ogłoszenia nie będą uwzględnione.

Wiedeń, w grudniu 1883.

Rada Zawiadowcza.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca: **Naczynia kuchenne z porcelany**

jako to: **garnuszki** porcelanowe do gotowania, **ryneczki i rynki** porcelanowe.

tłuczki do mięsa
wałki do ciasta taczania
chochle do rosołu
chochle do szumowania
chochelki do śmietanki
siteczka do herbaty
radełka do ciastek
łyżki do gotowania i t. podbne
druszlaki

} z porcelany a rączki z drzewa.

Nie dajmy się!

Trzy Mazury na fortepian

kompozycyi **E. Urbanka,**

opuszczą w tym tygodniu prasę i będą do nabycia we wszystkich księgarniach.

(31)

Balsam

na nagniotki

niezawodny i radykalny środek do usunięcia tychże w najkrótszym czasie.

Skład główny w aptece

Juliusza Nahlika

we Lwowie ul. Halicka l. 5.

Cena z dokładnym sposobem użycia **80** ct. Na prowincyę z opakowaniem **90** ct.

(8618 5-12)

Wina węgierskie

Towar czysto naturalny z winnic własnych, za który gwarantuję, rozsyłam:

WINO piołunkowe (ziołowe)	zł.	4.40
„ **wyskok** (słodkie) . .	„	4.—
„ **czerwone** lub **białe** przednie	„	2.80
„ **czerwone** lub **białe** deserowe	„	2.20
ŚLIWOWICA stara	„	3.50

w beczułeczkach na wzór zawierających 4 litry, wraz z beczułką franco do każdej stacyi pocztowej

Edward Rittinger, **właściciel winnic**

Werschetz (Południowe Węgry).

(7996 11-30)

Dra. Karola Mikolascha

Hiszpańskie Wina lecznicze

chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rumbarbarowe, tudzież

Koniak i wina dla chorych i rekonwalescentów

jedynie odznaczone zostały świadectwami najsławniejszych profesorów i lekarzy w Wiedniu w Krakowie, Lwowie i Czerniowcach: Dr. Brauna, Lorinsera, Draschego, Spaetha, Korczyńskiego, Jakubowskiego, Biesiadeckiego, Widmana, Sawickiego, Ziembickiego, Weigla, Wolana, Strzeleckiego, Stockloefa, Załozieckiego i i t. d,

Skład główny w aptece pod „Gwiazdą"

Piotra Mikolascha we Lwowie.
W Krakowie w apt. p. F. Gralewskiego.
W Czerniowcach w aptece p. F. Krzyżanowskiego.

Skład główny dla Monarchii Austro-Węgierskiej i dla państw ościennych u

Wilh. Maagera w Wiedniu Heumarkt 3. (7879 14-?)

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położona w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr., z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej.



Z ŻELAZEM

Zalecane młodym osobom dla osiągnięcia wzrostu i rozwoju ciała, nadaje krwi siłę i kuleczki czerwone, które stanowią jej piękność; wzmacnia żołądek, obudza apetyt, leczy osłabienie ogólne, bladaczkę, lymfatyzm, skraca czas powrotu do zdrowia, etc.

PARYŻ, 22, ULICA DROUOT

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Naklika.
W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego.

(8093 3 ?)

Samowary rosssyjskie

W. Adamowicz Brody

Herbata karawanowa z Moskwy

wyłącznie komisowo w handlu

W. Adamowicza

BRODY

w oryginalnych pakietach, zaopatrzonych plombą i banderolą o 1/1, 1/2 i 1/4 funta w cenie **złr. 2.50, 3.50 i 4.50** za funt, przy 10ciu funtach 11ty gratis.

(8033 12 20)

W. Adamowicz Brody

w wielkim wyborze od złr. 15 i wyżej.

Z powodu zwinięcia fabryki!

Tylko 8 złr. 50 ct.

58 sztuk

naczynia stołowego ze srebra Britania

z patent: stemplem fabrycznym.

Słuchajcie, patrzcie i zdumiewajcie się!

Prawdziwie angielski nie do zniszczenia patentowany **serwis** stołowy i **dezertowy** z litego i ciężkiego srebra **„Brittania"**, które się prawie równa **prawdziwemu srebru,** i za którego niezmienny połysk biały **nawet po 25 letnim użytku** udzielam na żądanie **pisemnej gwarancyi.** Garnitur ten kosztował przedtem przeszło **30 złr.** i sprzedaje się obecnie za **czwartą część właściwej wartości.**

Cały garnitur składa się z następujących przedmiotów:

6 sztuk	wyśmienitych nożów stołowych ze srebra „Brittania"			zł.	2.25
6 „	ciężkich widelców	„	„	zł.	1.20
6 „	„ łyżek	„	„	zł.	1.20
12 „	„ łyżek do kawy	„	„	zł.	1.40
1 „	ciężka chochla do rosołu	„	„	zł.	1.20
1 „	„ „ „ mleka	„	„	zł.	—.60
6 „	wybornych tacek pod szklanki	„	„	zł.	1.—
6 „	„ nożów dezertowych lub dla dzieci	„	„	zł.	2.—
6 „	ciężkich widelców dezertowych	„	„	zł.	1.—
6 „	najwyborn. podkładek pod noży	„	„	zł.	1.—
2	wyborny widelce i nóż do tranżerowania		„	zł.	1.60
58 sztuk				zł.	14.35

Wszystkie powyższe przedmioty w ilości 58 sztuk zaopatrzone powyższym stemplem fabrycznym kosztują:

tylko złr. 8.50.

Powyższe przedmioty przesyłamy zamawiającym także pojedyncze po cenach wyżej oznaczonych, jednakowoż kto wszystkie 58 sztuk zamawia, otrzymuje takowe zamiast po cenie 14 zł. 35 ct.

wszystkie razem zaś tylko 8 złr. 50 ct.

Proszek do czyszczenia mego srebra „Britania" pudełko 15 ct.

Przestroga Wszystkie przez inne firmy anonsowane garnitury ze srebra „Britania" **nie są z prawdziwego** srebra „Britania" i w krótkim czasie poczernieją lub pożółknieją.

Takie garnitury mogę dostarczyć p. t. Publiczności o 2 złr. taniej od ceny przez inne firmy żądanej.

Zamówienia wykonują się tylko za poprzedniem przesłaniem należytości lub za pobraniem takowej i wystosowane być mają pod adresem:

Nelken's Brittania-Silber-Fabriks-Hauptdepôt

Wien I., Maria Theresienstrasse Nr. 32.

Komu garnitur nie konweniuje, temu zwracamy bez przeszkody pieniądze, co stanowi dowód rzetelnego postępowania. (8424 7–12)

Nakładem MAURYCEGO ORGELBRANDA w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. — Filia przy ulicy Senatorskiej 22, wyszła:

KUCHNIA WZOROWA.

Przepisy praktyczne

przyrządzania wszelkich potraw, wykwintnych i skromnych, między niemi wiele nowych; różnych mięsiw, wędlin: chleba, ciast zwykłych i wielkanocnych, lukrów, soków, konfitur, konserw, lodów, galaret, kremów, sorbetu i ponczu,

poprzedzone

układem obiadów na wszystkie dni roku, śniadań i wieczerzy, ubraniem stołów, doborem napojów pokarmom odpowiednich i wielu praktycznemi wskazówkami,

ułożyła doświadczona gospodyni.

Cena 1 złr. 50 ct. W oprawie kartonowej, grzbiet z płótna angielskiego **1 złr. 90 ct.**

Życie i zdrowie zawsze w znacznej części od pokarmów a często w zupełności od nich zawisło. Prawd tych dowodzić nie ma potrzeby. Ale czem i jak się karmić, nie każdemu dano wiedzieć. U nas do wychowania domowego rzadko wchodzi nauka kucharstwa, a sługi nasze, jakie są wszystkim wiadomo. W pomoc tym niedostatkom przychodzą książki kucharskie mniej lub więcej praktyczne. Wydano obecnie **Kuchnia wzorowa** odznacza się nie tylko wskazówką dyspozycyi (jednej z najtrudniejszych łamigłówek gospodyń) obiadów, śniadań i kolacyj, **sposobami wypróbowanemi przyrządzania** wszystkiego co w obręb kuchni wchodzi. Do wielkich zalet **Kuchni wzorowej** należy



zwięzłość i jasność w wykładzie, oraz gdzie potrzeba wymaga, **proporcya** do ilości osób. **W Kuchni wzorowej** przyjęto za zasadę jedną i tę samą **potrawę** podawać **w sposobach najwięcej do smaku** naszego zastosowanych, nie zamącając wyboru i niepożytecznego błądzenia często kosztownego. **Oszczędność** bez uszczerbku dobroci i smaku miano wszędzie na uwadze. Nadto książka niniejsza mieści w sobie (jak tytuł wymienia) **wszelakie sposoby pieczenia ciast** domowych i przyrządzania konfitur, przez co usuwa potrzebę oddzielnych książek przedmiotom tym poświęconych. Słowem, **Kuchnia wzorowa** godną jest znajdować się w każdym domu, nawet w rękach najwięcej doświadczonych gospodyń: znajdą tam dla siebie wiele nowych, dobrych i pożytecznych rzeczy.

Nabyć można we Lwowie w księgarni **F. H. RICHTERA** i we wszystkich innych księgarniach. (8622 2

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie

wypłaca członkom swym począwszy **od 2 stycznia 1883** roku od udziałów wpłaconych przed 1 października 1882 r.

5 procent.

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1882, które w kasie Towarzystwa w Krakowie i Filii we Lwowie za okazaniem książeczki udziałowej podniesione być mogą.

Zarazem zawiadamia Dyrekcya, że przyjmuje wkładki na książeczki także od osób nie będących członkami Towarzystwa i oprocentowuje je po:

4½% od dnia złożenia pieniędzy:

zwraca zaś do złr. 1.000 bez wypowiedzenia
nad złr. 1.000 do złr. 5.000 za 8miodniowem wypowiedz.
nad złr. 5.000 do złr. 10.000 za 14todniowem wypowiedz.
wyższe zaś wkładki za umówionem z Dyrekcyą wypowiedzeniem.

Dawniej na 4% złożone wkładki od dnia **1 stycznia 1883 r. po 4½ prc. oprocentowane będą.**

Dyrekcya.

(Przedruku nie opłacamy.) (32)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 13 dom Wernera.

Papier c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl"